

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanemi dla prenumeratorów.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.  
50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.

Rekopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. z wiersz lub jego miejsce, wśród tekst 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowa po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 1/2 kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m. 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Łach, kiosk kolportacyjna.

Wm LANDAU

Warszawa—Łódź—Sosnowice

Adres dla depesz:  
„Wilandau“

Niniejszym mam zaszczyt podać do wiadomości, że na mocy pozwolenia p. Ministra Finansów założony został Bank pod nazwą:

## Bank Handlowy Wilhelm Landau

którego ustawa ogłoszona została w Zbiorze Praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 9 Grudnia 1913 r. № 1780. Bank ten na zasadzie tej-że ustawy przejmuje dom bankowy W-m Landau w Warszawie z oddziałami tegoż w Łodzi i Sosnowicach i wszystkimi aktywami i passywami.

Zawiadamiając o powyższem proszę ze wszystkimi interesami dotyczącymi się Domu Bankowego W-m Landau z dnia 22 Czerwca r. b. zwracać się do

### Banku Handlowego Wilhelm Landau

który takowe przejął i dalej prowadzić będzie.

Z poważaniem

W-m Landau.

## BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU

ZARZĄD W WARSZAWIE

ODDZIAŁY:

w ŁODZI i SOSNOWICACH.

ADRES DLA DEPEZ:  
„Wilandau“.

Niniejszym mamy zaszczyt podać do wiadomości, że założony na mocy pozwolenia p. Ministra Finansów i ustawy ogłoszonej w Zbiorze Praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 9-go Grudnia 1913 r. № 1780,

## Bank Handlowy Wilhelm Landau

rozpoczął swe czynności 22-go Czerwca r. b.

Na pierwszym ogólnem zebraniu akcjonariuszów wybrani zostali:

Do Rady Banku pp.:

Izabella Landau, Prezes  
Osmond E. d'Avigdor Goldsmid  
Jerzy Landau  
Reinhard Bennich  
Edward Berson  
Władysław Gettlich  
Juljan Arnold Rosenblum  
Stanisław Silberstein  
Józef Temler.

Do Zarządu pp.:

Stanisław Geisler, Prezes  
Adolf Freund, zastępca Prezesa  
Adolf Becker  
Alfred von Wissel

Z poważaniem

Bank Handlowy Wilhelm Landau.

## O sytuacji przemysłowej w Rosji.

Życie przemysłowe w Rosji pełne jest w tych czasach niepokoju. Spadek kursów wartości rosyjskich był ogromny i grozi istnieniu wielu przedsiębiorstw.

Różne uspakajające zapewnienia prasy urzędowej nie wywarły wpływu, i niedowierzanie koniunkturze przemysłowej rośnie. Ogłoszona w tych dniach sprawozdania wielu przedsiębiorstw zgodnie zaznaczają, że niepodobna myśleć o rozszerzeniu działalności wobec niepokoju, panującego na rynku pieniężnym.

Dość było np. samej tylko pogłoski o możliwości emitowania nowych akcji przez jedno z najsolidarniejszych i najbardziej dochodowych przedsiębiorstw rosyjskich, które dało w r. z. 26 proc. dywidendy, aby spowodować szybki spadek akcji tego towarzystwa. Tak samo nie mogą realizować niezbędnych dla nich kapitałów i banki pierwszorzędne, nie mówiąc już o drobniejszych przedsiębiorstwach.

W tych warunkach rozwinięte w Dumie rozprawy z powodu etatu ministerjum handlu i przemysłu musiały zwrócić na siebie specjalną uwagę. Wprowadzono ministerjum to nie ogarnia całej polityki ekonomicznej w państwie, bardzo poważne dziedziny polityki przemysłowej, np. celna i kolejowa, należą do innych ministerjów, duży wpływ wywiera zawsze ministerjum spraw wewnętrznych, w każdym jednak razie rozprawy mogły rzucić pewne światło na tę i ową dolegliwość przemysłu w państwie rosyjskiem.

Posłowie, zabierający głos w tej sprawie, położyli nacisk na cały szereg zagadnień, bądź nie załatwionych, bądź załatwionych ze szkodą życia przemysłowego. Mówiono o konieczności przyciągania do Rosji kapitałów zagranicznych, od których wyłącznie zależy rozwój przemysłu. Dlatego wszelkie skrupowania np. w tworzeniu działalności towarzystw akcyjnych muszą być szkodliwe, bo odpychają kapitały obce.

Rzecz ciekawa, że jak stwierdzono w Dumie, niektóre gałęzie przemysłu w Rosji, powstałe i rozwinięte przy pomocy sił i kapitałów cudzoziemskich, stały się obecnie rosyjskimi, np. przemysł tkacki dzisiaj jest już całkowicie w rękach Rosjan, jako kapitalistów i administratorów.

# JUTRO WYŚCIGI KONNE

początek o godzinie 3-ej po południu.

1457-5

**Kancelaria Rejenta STEFANA KOBNA**

z dniem 5/18 czerwca r. b. została otwartą w domu Towarzystwa Akcyjnego K. Scheiblera, przy ulicy Zawadzkiej Nr. 1 (róg Piotrkowskiej).

**Adwokat E. Veretè Dr. med. J. LEJBOWICZ**

Widzewska 47.

Specjalność: sprawy kryminalne, hipoteczne, kontrakty, akty oraz zestawia różne prośby. Przyjmuje od 9—11 rano i 4—7 pp. 1493-10-1

**UWAGA:** We wtorki od 3—5 bezpłatne porady prawne dla biednych.

**Władysław Kesicki**

Adwokat.

b. długoletni urzędnik Piotrkowskiego Sądu okręgowego otworzył kancelarię przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 10. Przyjmuje od 9—10 rano i od 5—8 p. p.

**ZAWIADOMIENIE.**

Powodując się uznaniem i względami Szc. ośm. P. P. j. jakiemi mnie obdarzała podczas prowadzenia cukierni przy ulicy Zawadzkiej № 11 róg Zachodniej, otworzyłem przy ulicy Piotrkowskiej 117 nową cukiernię pod firmą „Cristal”, zapewniam, że jak poprzednio, tak i teraz będę się zadaniem mojem pod każdym względem zadowolnić wszelkimi wymaganiami Szc. ośm. P. P.

Z szacunkiem **H. Gromski.**

1498-6

Co się tyczy syndykatów przemysłowych, to ogłoszona obecnie przeciw nim krucjata nie napotkała się z pochwą, frakcji umiarkowanych. Zlecono też bardzo ostrożną w tym względzie politykę, aby burząc organizacje przemysłowe nie spowodować groźnych przesilen.

Wiele mówców dotykało sprawy robotniczej i dopominało się o większą niezależność polityki robotniczej od ministerjów spraw wewnętrznych. Zwracano uwagę na ogromną ilość strajków politycznych i demonstracyjnych: w r. z. np. wzięto w nich udział aż 820,000 robotników, gdy na gruncie ekonomicznym strajkowało zaledwie niespełna 400,000 robotników. Uskarżano się także na ogromne skrepowanie lub grob uniemożliwienie działalności związków zawodowych tudzież na zbyt wolny postęp prawodawstwa robotniczego.

Minister handlu i przemysłu wystąpił z obszerną mową poświęconą charakterystyce konjunktury przemysłowej, sprawie robotniczej i towarzystwom akcyjnym.

Co się tyczy prawodawstwa robotniczego, to minister sądzi, że niezbędne tu jest stopniowanie, przygotowywanie robotników do nowych praw. W każdym razie postęp jest nieodzowny.

To też ministerjum opracowało już projekty praw o sędzie ubezpieczeniowym, oraz o pracy w fabrykach osób nieletnich i kobiet. Inne są na warsztacie — jak zapewniał minister. Między innymi będzie przeprowadzona rewizja przepisów o strajkach.

O towarzystwach akcyjnych, których ograniczenia wywołały taką hurę w prasie rosyjskiej i zagranicznej, minister nie powiedział nic nowego. Poglądy rządu na tę sprawę były wyrażone niedawno w specjalnych komunikatach, drukowanych w prasie. Na większość Dumy nie wpłynęły one uspokajająco.

Współczesną konjunkturę przemysłową minister charakteryzował w ten sposób: Niema równowagi między podażą a popytem, który jest od pierwszej dużo większy. Przedsiębiorstwa, które dawniej szukały obstalunków, obecnie często nie przyjmują ich. Wskutek tego masę rzeczy sprowadza się z zagranicy, skąd — pogorszenie bilansu handlowego, odpływ złota.

Żąd pochodzi popyt na towary przemysłowe? Głównie wskutek obstalunków rządowych na potrzeby wojska i marynarki, na koleje, na budowę portów, elewatorów, na instalacje miejskie itd. Obstalunkom tym nie może poddać przemysł rosyjski, skąd „bolesne zjawisko wzrostu organizmu państwowego”, bynajmniej, zdaniem ministra, niepokojące. Bądź co bądź, wszakże należy zrobić przemysłowi zarzut, iż rozwija się zbyt wolno.

Minister zupełnie zgadza się z mówcami dumskimi, że kapitały zagraniczne w Rosji są niezbędne. Dlatego — wszakże tak trudno o nie? Najpierw z powodu ich naturalnej ostrożności po epoce grynderskiej z przed kilkunastu lat i wielkich strajkach, poniesionych wtedy przez zagranicę w Rosji.

Druga przyczyna to ta, która jest wspólna wszystkim ryнком pieniężnym w Europie: brak gotówki, nie dlatego, żeby jej nie było, lecz że jest na nią ogromny popyt. Kapitał więc stał się drogi. Aby go przyciągnąć do Rosji, minister uważa, iż wystarczy „prawidłowa polityka obstalunków rządowych”, dająca pewność, iż dane przedsiębiorstwo będzie przez długie lata dawało właściwe dochody.

Dodajemy w tym miejscu, że z powyższych rozpraw w Dumie, wyniki z wyjątkową jasnością ten znany niezbyt dokładnie szerokim warstwom fakt, iż rola rządu w Rosji w sprawie popierania przemysłu, jest zaiste olbrzymia przez to samo, że

skarb jest wielkim spżywcą. Dlatego „polityka obstalunków” nabiera tak wybitnego znaczenia.

Co do syndykatów, minister zapowiedział rychłe wniesienie do izby prawodawczej odpowiedniego projektu, regulującego ich działalność. Będzie on przeniknięty myślą, iż „należy walczyć z ekscesami”.

Rozprawy powyższe nie dały szerszego, obrazu stosunków i nie dotknęły bardzo ważnych zagadnień polityki ekonomicznej w państwie. Były to tylko fragmenty. Daleko szerzej, gruntowniej i bardziej pragmatycznie rozważano te rzeczy na ostatnim zjeździe przemysłowców.

**Nowe przepisy o poddaństwie rosyjskiem.**

Specjalna komisja przy ministerjum spraw wewnętrznych opracowała projekt nowych przepisów o pozyskaniu i utracie praw poddaństwa rosyjskiego, znacznie różniące się od przepisów dotychczasowych.

Według tego projektu prawa poddaństwo rosyjskie pozyskać można: przez urodzenie, ulegalizowanie, małżeństwo i przyjęcie poddaństwa.

Dzieci legalnie poddanego rosyjskiego i dzieci nieślubne poddanej rosyjskiej, urodzone w Rosji, lub zagranicą oraz dzieci niewiadomych rodziców urodzone w Rosji uważane są za poddanych rosyjskich.

Cudzoziemka po zawarciu małżeństwa z poddanym rosyjskim, niezależnie od miejsca ślubu, staje się poddaną rosyjską.

Na przyjęcie poddaństwa rosyjskiego przez cudzoziemca, po wypełnieniu przez niego wymaganych formalności, zezwala minister spraw wewnętrznych. odmowa ministra zaskarżona być nie może.

Cudzoziemiec, pragnący stać się poddanym rosyjskim winien przedewszystkiem zwolnić się od poddaństwa obcego a przedtem mieszkać w granicach państwa rosyjskiego w ciągu lat pięciu.

Nie mogą zostać poddanymi rosyjskimi: 1) legalne żony osobno od mężów, 2) dzieci nie mające lat 17 osobno od rodziców, osoby które według praw swej ojczyzny lub rosyjskich nie korzystają z pełni praw cywilnych, 4) osoby sądzone za występki, pociągające pozbawienie lub ograniczenie praw stanu i według praw lokalnych i fińlandzkich pozbawione zaufania obywatelskiego, jeżeli nie były uświadomione sądownie, 5) osoby przeciwko którym wdrożone zostało śledztwo wskutek zarzutu popełnienia wymienionych wyżej przestępstw, 6) osoby, którym pobyt w Rosji jest wzbroniony.

Cudzoziemcy po przyjęciu poddaństwa rosyjskiego, o ile z pochodzenia, rasę i cenzusu wykształceniowego nie należą do stanów wyższych — obowiązani są postąpić się o załączenie do stanu mieszczańskiego lub włościańskiego.

Cudzoziemiecy życzący przyjąć poddaństwo rosyjskie powinni zbliżyć ministrowi świadectwo o swym stanie materialnym za okres pięcioletni i zapłacić podatek wysokości 100 rubli od każdej rożnizny.

Dzieci nieślubne cudzoziemców ulegalizowane przez swych rodziców, tracą prawa poddaństwa rosyjskiego, tak samo tracą prawa te poddani rosyjska, zawierając małżeństwo z obcypoddanym.

Dla zwolnienia poddaństwa rosyjskiego wystarcza złożenie odpowiedniej prośby.

Nie mogą być zwolnieni od poddaństwa rosyjskiego: 1) legalne żony osobno od mężów, 2) urzędnicy państwowi przed podaniem się do dymisji, 3) dłużnicy państwowi i instytucji społecznych, 4) oskarżeni o ciężkie przestępki, do umorzenia śledztwa, odbycia kary lub ulaskawienia.

Osoby zwolnione od poddaństwa rosyjskiego obowiązane są albo wyjechać z Rosji niezwłocznie, lub też okazać dokumenty, świadczące o przyjęciu przez nich obcego poddaństwa.

**Ochrona młodzieży.**

We wszystkich prawie krajach liczne instytucje i stowarzyszenia zajmują się ochroną działy i młodzieży. Wielkie miasta wydają corocznie miliony na zakłady dla niemowląt, dla dorastających a zaniedbanych lub chorych i nienormalnych dzieci.

Ruch to ogólny. Pociągają za sobą cały świat uczonych i literatów. Na razie zajmowano się najwięcej dzieckiem w pierwszych latach jego życia, dziś działalność ochronna troszczy się już o młodzież podrastającą.

Wnet też zrozumiano, że samo wychowanie szkolne nie wystarcza, że trzeba także, a właściwie trzeba przedewszystkiem dbać o rozwój charakteru duszy.

Demokratyczne społeczeństwa korzystają coraz więcej z dobrodziejstwa szkół publicznych, dostarczają, wszakże tym szkołom materjału surowego, niewyrobionego głównie na punkcie wychowania domowego. Wskutek tego zakres działania szkół musi się rozszerzać z każdym rokiem. Nauczyciel musi być nie tylko pedagogiem, ale i oświec., opiekunem i przyjacielem ucznia. Powinien dbać nie tylko o zasób jego wiadomości szkolnych, lecz także o rozwój jego charakteru.

To też na uwagę zasługuje pod tym względem działalność władz szkolnych w Austrii. Tamtejsze ministerjum wyznał i oświadczył, aby do spełnienia zadań, o których mowa wyżej, przygotować odpowiednio nauczycielstwo, urzędnika od kilku lat kursy dla przedstawicieli wszystkich szkół przygotowawczych w państwie. Układ i program owych kursów, którymi kieruje psal, szef sekcji, Jerzy Madejski jest nie zwykle ciekawy.

Wykłady z zakresu pedagogii otwiera przed nauczycielstwem nowa horyzonty. Uczą jak należy postępować z dzieckiem chorem, nie-ozwiniętym, niedoświadczonym, obciążonym dziedzicznymi lub wprost złymi, zwyrodniałym. Nauczyciel poznaje różnorodną systemy wychowawcze, zwiędza pod pod wodzą fachowców odpowiednie zakłady, widzi odrazu wyniki tych systemów.

Tegoroczny kurs trwa kilka tygodni i brało w nim udział około pięćdziesięciu przedstawicieli nauczycielstwa galicyjskiego przedstawicieli kraju, o którym powiedzieć można, że służy za wzór akcji ochrony młodzieży. Skautyzm, zabawy ruchowe, wspólnie wycieczki pod okiem nauczycieli są tam oddawna uprawiane, to też warte fizyczna i moralna młodego pokolenia coraz się podnosi.

**Ze świata**

(—) **Pożnięcie drogiej pigułki.** W Strasburgu w szpitalu dyakonieckim pewnemu choremu lekarze zalecili, by w jamie ustnej trzymał w ciągu 72 godzin kulkę szklaną, zawierającą radium wart.ści 25,000 marek. Chory z rezygnacją spełnił dyspozycję lekarzy, lecz wskutek nieostrożności kulki połknął.

Lekarze byli prawdziwie tem fatalnem pożnięciem zaniepokojeni, radium mogło bowiem niebezpiecznie poparzyć wnętrzności chorego. Wyjadek jednak zakończył się nadszpędzaniem szczęśliwie, gdyż cena szklana kulka bez interwencji chirurgii w sposób naturalny powróciła do rąk zaniepokojonych.

(—) **K-wawa egzekucja.** W ubiegłą środę kar Siller z Stuttgurtu ściał na podwórzu więziennym w Strasburgu wdowę Wendel i Kochauka jej Wirtha, którzy 7 maja przeszłego roku wspólnie otruli 60 letniego męża Wendlowej.

Wirth przyjął epokojnie wiadomość, iż ma być wykonany wyrok, skazujący go na śmierć i wyraził tylko życzenie pożegnania się z matką. Na Wendlowej zawiadomienie o oczekującym ją ściciu wywołało poronującą wróżbę; skazana zemdleła, wobec czego musiano ją na noszach zanieść na miejsce kaźni.

Kat Siller za podwójną egzekucję otrzymał od prokuratora państwa cesulę, narzucającą wypłatę 640 franków. Suma ta składa się z następujących pozycji: 115 franków koszty podróży kata i dwóch pomocni-

ków, 150 f. koszty utrzymania w Strasburpu i wreszcie 375 fr. honorarium za wykonanie wyroku.

Paryski „Tempo” o oprawcy ze Stuttgartu podaje następujące szczegóły. W czasie złym Siller zajmuje się rzemiosłem z dwóch jego pomocników jeden jest handlarzem koni, drugi fermerem — a wszyscy trzej mieszkają we wsi Sufflenhausen w pobliżu Stuttgartu, gdzie należą do liczby wyborców oświadczających się poważaniem. Kat Siller nie otrzymuje stałej pensji — lecz por biera wynagrodzenie od głowy.

Piękne stosunki panują w XX wieku w państwie bojaźni Bożej i dobrych obyczajów.

(—) Kto „posiada najwięcej radjum”? [Od czasu odkrycia radium przez małżonków Curie wydobyto niecałe 10 gramów tej kosztownej substancji ogólnej wartości około 2 mil. rb. Z tego przeszło trzy piąte zakupili Niemcy — przeważnie do celów leczniczych. Eud kupowały główne miasta niemieckie z własnych funduszów lub z ofiar osób prywatnych.

Praskie min. eświaty przeznaczyło na zakupienie radium do laboratoriów, klinik i szpitali 500 tys. marek. Miasta Lipsk i Düsseldorf posiadają każde za 250 tys. mk. Dreźnie i Hamburg po 200 tys. mk., Frankfurt n. M. 180 tysięcy marek i Breme — 160 tys. mk.

Oprócz tych miast istnieją jeszcze w Niemczech sporo miejscowości, które rozporządzają większą lub mniejszą ilością radu.

## Z za kordonu.

— **Piastowcy przeciw duchowieństwu.** W Tarnowie oraz kilku miejscach w pow. łąubrowskim urządzili ludowcy z pod znaku „Piasta” wielkie wiece, w których wzięli pewien udział również zwolennicy Stapińskiego. Referenci atakowali biskupa tarnowskiego, Wałęę, oraz księży z diecezji łarowskiej. Uchwalono prowadzić energiczną walkę z duchowieństwem na gruncie politycznym.

— **Starorusini w Galicji.** Do Lwowa powróciła tu deputacja starorusinów katolickich, która jeździła do Wiednia, w celu złożenia deklaracji politycznych. Deputację pr. jeli prezes ministrów, Stuergek, i minister spraw wewnętrznych, Heinold, oświadczając jej, że z zadowoleniem słuchają zapewnień o lojalności wobec państwa i dynastji, oraz wyrażając życzenie, aby starorusini za dokumentowali czynami swe uczucia i opinie. Powracających starorusinów przyjęła na dworcu we Lwowie grupa młodzieży z frakcji Dudykiewicza wroga manifestacji, przy której nie obeszło się bez tradycyjnego obrzucania jajami.

— **Mord rabunkowy.** Pisma lwowskie donoszą, że w nocy z piątku na sobotę w Łaryczowie Nowym pod Lwowem dokonano mordu, przypominającego w szczegółach mord

w Pikulicach. Do karczmy Chaima Schorra włamał się oknem jakiś bandyta i po zaciętej walce zamordował w okrutny sposób karczmarza Schorra. Po dokonaniu morderstwa przeszukał szufady i szafy i prawdopodobnie zabrał znaczącą gotówkę. Nie ulega tedy wątpliwości, że niewytropiony narazie sprawca dokonał morderstwa rabunkowego. Postorunek żandarmerji zażądał od sądu wystania psa policyjnego.

## Z Cesarstwa.

+ **Gubernator a „wiązkowiec”.** Puryszkiewicz w mowie swej, wygłoszonej w Dumie państwowej przeciwko gubernatorom, twierdził między innymi, iż wicegubernator obwod nadmorskiego Ładyżenski, wydalł z Władystoku niejakiego Jegorowa „uczciwego patriotę”, który wykrył nadużycia w komisji poborowej czynione na korzyść żydów i że p. Ł. za wydalenie Jegorowa otrzymał łapówkę.

„Rus. Słowo” opowiada wobec tego historję zatargu wicegubernatora z Jegorowem. Jegorow trudnił się we Władystoku pokojnym doradctwem i wolno od pracy godziny poświęcał pijaństwu. W r. 1905 mąż ten stał się „nadpatriotą”, ambasadorem Puryszkiewicza i terroryzował wprost ludność. Ładyżenski obejmując zarząd obwodu, musiał chętnie niechcąc ukroć nieco działalność Jegorowa. Gdy ten „nietykalny związkowiec”, pewnego razu zwymyślał w teatrze komisarza policji, Ładyżenski posadził gorliwca na dwa tygodnie do aresztu.

Odsiedziawszy karę Jegorow przyszedł do p. Ładyżenskiego i padł przed nim na kolana, dziękując mu jako administratorowi za użycie „siłnej władzy” i jako człowiekowi, który umożliwił mu poznanie błędu. Jegorow bowiem, siedząc w więzieniu z kilkoma książkami dowiedział się, iż Ładyżenski pochodzi ze starej szlachty rosyjskiej, zaś Jegorow myślał, że ma do czynienia z ino-rodcem.

Dwa lata Jegorow zachowywał się przyswoicie. Wreszcie stał się w miejscowym przytułku dla ubogich, wezwat dozorczyńnię i oświadczył jej: „pani jesteś złodziejką”. Poczem sprowadził policjanta i kazał mu aresztować dozorczyńnię. Gdy dowiedziała się o tem kuratorka zakładu, żona prezesa sądu okręgowego p. Kruźberg — niezwłocznie zwróciła się do wicegubernatora z prośbą o uwolnienie dozorczyńni co też nastąpiło.

Jegorow jednakże nie uspokoił się i telefonownie zakomunikował p. K., iż ukrywa złodziejęw powiadamiając również i prezesa sądu, jaką ma żonę.

P. Kruźberg poskarżył się Ładyżenskiemu, Ładyżenski kazał aresztować Jegorowa na 2 tygodnie. Przeraziło to Jegorowa i począł prosić wicegubernatora by pozwolił mu zupełnie wyjechać zupełnie z Władystoku. Cofając swój rozkaz Ł. zgodził się

dom w Pradze. Mie mogło też być inaczej, gdyż Cyprjan przez urząd swój był zniewolony do pozostawania w mieście.

Nie śmieciecie się! Pan Cyprjan tylko de nomine był zajęty w kancelarji jednej go z towarzystwem asekuracyjnych. Pensja pobierana starczyła mu zaledwie na cygara. Pan Cyprjan jednak bynajmniej z tem się nie liczył. Przyszłość lękiem go przejmowała. Przywykł do cichego jedno- stajnego życia w towarzystwie matki, i myśli o niej wypełniała cały czas jego swobodny. Teraz w duchu zapytał samego siebie, co to będzie, i jak on się nauczy znośić tę samotność? Bał się długich wieczorów zimowych. Do klubu pan Cyprjan nigdy nie chodził. W młodszych latach był członkiem jednego ze stowarzyszeń, których celem ożywienie miłości ojczyzny, i ktore dźwięczne mają i poetyczne nazwy. Nie długo jednak należał do tego kółka. Pan Cyprjan nie był co się nazywa „mądram głową”, i ciągle dowcipkowanie towarzyszy mużyc go zaczęło.

Zamknął się więc w swej samotności, jak zółw w domku swoim. Jego domek, co prawda, był trzypiętrowy, wspinał się nie obciążony długami. W takim wypadku łatwo się usunąć od towarzysztwa. Nawet z kolegami pan Cyprjan się nie schodził. Nie brano mu tego za złe, pozostał jednak obcym w ich kółku; zbyt wielkim był panem, nie mogącym pojąć westchnień i trosk ludzi, uboższych od niego.

Myśli o tem, jak życie jego w przyszłości się ułoży, tak go zajęły, że nie zauważył wcale chłopca, który z zamiętą cierpliwością wciąż biegł u jego boku. Dopiero na skrajcu ulicy, gdy chłopak niemal nie potknął się o niego, pan Cyprjan

na to. Wówczas Jegorow pojechał do Petersburga i postarał się o „interwencję” Puryszkiewicza.

„Rus. St.” pisze, iż rewelacje Jegorowa w sprawie nadużyć w komisji poborowej okazały się bezpodstawne. Jak również oskarżenie p. Ł. o wzięcie łapówki.

Ministerjum spraw wewnętrznych wogóle na rewelacje Puryszkiewicza zdecydowało nie zwracać uwagi.

## Z Litwy i Rusi.

□ **Nowy bank w Kijowie.** W niedalekiej przyszłości ma powstać w Kijowie nowy bank ziemski, na którego czele stają jako założyciele czterej znani przedstawiciele miejscowej arystokracji rodowej i plutokracji finansowej — dwaj Polacy i dwaj Rosjanie.

□ **Asekuracja od kradzieży koni.** W jednej wsi gub. kijowskiej włosciianie w celu walki z koniokradztwem zamierzają uciec się do następującego sposobu. Mają oni zaprowadzić u siebie wzajemne ubezpieczenie od koniokradztwa. Konie przyjmowane będą do ubezpieczenia w wysokości połowy sumy szacunkowej z premją w kwocie 6 kop. od rubla szacunku. W razie kradzieży wszyscy członkowie organizacji biorą udział w poszukiwaniach konia uchylający się od tego karani są po rublu na rzecz kapitału asekuracyjnego.

□ **Oflara Brodzki.** Znany w Kijowie milioner Brodzki wyraził gotowość do nabycia w Palestynie większego obszaru gruntów, celem rozparcelowania go między żydów, obecnie wysiedlanych z Kijowa. Warunki spłatyowych parceli mają być nader ułatwione.

□ **Myszy.** Z pow. humańskiego donoszą o pojawieniu się ogromnej ilości myszy. Według doniesienia powiatowego zarządu ziemskiego, w niektórych miejscowościach zniszczyły one 10 proc. zasiewów. W celu wyjaśnienia przyczyn takiego najścia myszy, departament rolnictwa delegował do pow. humańskiego starszego specjalistę w zakresie entomologii stosowanej Rossikowa.

□ **Pożar fabryki.** W Kijowie powstał pożar w fabryce maszyn T. Mio- szewskiego przy zbiegu ulic Dorohożwieckiej i Głuboszyckiej na Łukjanówce. Pa- stwą płomieni padły wszystkie maszyny i wiele obstalunków dla cukrowni i gorzelnii. Straty wynoszą około 500,000 rubli. Przyczyny pożaru na razie nie są wiadome.

## Z Królestwa.

§ **Poczta i telegraf.** Przy oddziale pocztowym Białobłotów w gub. plotr- kowskiej otwarto telegraf dla przyjmowania depesz wewnętrznych i utworzono oddział pocztowo-telegraficzny.

zwrócił uwagę na swego towarzysza. Odgadł natychmiast jego życzenie, lecz — jakkolwiek sprawia mi to przykrość — muszę oskarżyć swego bohatera — pan Cyprjan, unikał zbyt znacznych wydatków. Wykonał zatem ręką lekki ruch, wyrażający odmowę.

— Nie potrzeba, rzekł mruklawie, „kufer prawie próżny:”  
Chłopak nie zmieszał się.

— To nie, panie Helder, niech pan jednak pozwoli, bym go zaniósł.

Pan Cyprjan przystanął. Chłopiec znalazł go zatem. Pan Cyprjan spojrział na błąd, delikatną jak u dziewczynki twarzyczkę, której oczy, błękitne jak chabry, z niemą na niego spoglądały prośbą.

— Znasz mię? spytał, podając chłopcu walizkę.

— Jakżeby nie? Przecież pan jest moim gospodarzem.

Pan Cyprjan poczuł pewnego rodzaju zadowolenie.

— W takim razie znasz drogę. Idź naprzód!

Chłopak uradowany wziął kufer i predkim krokiem puścił się w drogę. Pan Cyprjan zamyślił się. Było to rzeczą bardzo naturalną, że nie znał wszystkich lokatorów swego domu, lokatorzy znał go zapewne. Dzieci zwłaszcza bywają ciekawe i dobrą mają pamięć. Spojrzył badawczo na chłopca, i przyznał w duchu, że mu się dziecko podoba. Mimo to nie opuszcza go przyrodzona ostrożność.

— Ile ci się należy za odniesienie walizki? spytał tonem nawpół poważnym, nawpół żartobliwym.

— Ile pan mi dał rełcho, odrzekł chłopak grzecznie.

§ **Telefony.** Tow. rolnicze radomskie poczyniło starania o pozwolenie zaprowadzenia swoim kosztem sieci telefonacyjnej, która połączyłaby następujące punkty: Ostrowiec, Opatów, Sandomierz, Zwoleń, Końskie, Przytyk, Kozienice, Jedlinek, Białobrzegi Przystań, Opatów, Szydłowice, Wierzbica, Łża, Głowaczew, Odrzywoł Mniszków, Żarnów, Przedbórz, Radoszyce, Kamienna, Wierzbnik, Solec, Ciepielew, Waśniew, Ożarów, Iwaniska, Staszów, Klimontów i Janowiec. Do sieci tej byłoby przyłączone wszystkie instytucje administracyjne w gubernji. Władze gubernjalne przyjęły projekt ten bardzo życzliwie.

§ **Monaster w Turkowicach.** Na wniosek synodu, pustelnia żeńska w Turkowicach na Chetmieszczyźnie (pow. hrubieszowski), dotąd przydzielona do monasteru żeńskiego w Radecznie, została [przekształcona na samodzielny monaster żeński pierwszej klasy. Synod umotywiował to przekształcenie tem, że „miejscowość, gdzie znajduje się monaster turkowicki stanowi centrum życia prawosławnego w całym kraju chełmskim, wobec czego dobrzej urządzone monaster potrzebny jest tembardziej, że łączność monasteru z ludnością jest zwłaszcza tu mocna i głęboka”.

Na tej zasadzie Synod zarządził i uzyskał w Dumie państwowej zapomogę coroczną ze skarbu w kwocie 13,663 rb. na utrzymanie tego monasteru, który sam ma zaledwie 6,000 rubli [dochodów przypadkowych, a utrzymuje dwie szkołki, przytułek i lecznice.

§ **Zamknięcie kancelarji rejentalskiej.** Z Lublina donoszą, że w tych dniach zamknięta została kancelarja znanego i powszechnie cenionego w Lublinie rejenta p. Piotra Turczynowicza, w wykonaniu wyroku Izby sądowej, zatwierdzonego przez senat.

P. Turczynowicz skazany został, jak wiadomo, za użycie w swoim czasie przy spisaniu aktu wyrażenia: „Podau! Królestwa Polskiego”.

§ **Statystyka przestępstw w Lublinie.** Według obliczeń podanych przez „Gub. Wiadomości” Lubelski wydział śledczy w 1914 r. prowadził śledztwo w 785 sprawach, z następującym rezultatem: zwycająch kradzieży do 300 rb. było 623, z nich wykryto 376; kradzieży >300 rb. sumy większe od 300 rb. było 24, wykryto 20; kradzieży z włamaniem — 51, wykryto 27. Wykryto także 9 wypadków ograbienia, 1 zamach na życie oraz 1 napad zbrojny z r. 1912. W 1913 r. zwykłych ograbień było 21, wykryto 19; oszustw i szantaży — 16, wykryto 15; rozrostnień i defraudacji — 18 wykryto 17; wykryto oprócz tego dwa wypadki podrobienia świadectw, 4 koniokradstwa, 4 kradzieże na kolei i 9 innych przestępstw, które wszystkie były wykryte. Wydział śledczy w ciągu roku dokonał 1448 aresztowań (1120 męż. 328 kobiet); skradzionych rzeczy wykryto na sumę 12,916 rb. 65 kop. Zaresztowana była również w okolicach szajka bandytów.

— Czy cię matka wysyła na ten zarobek?

— Broń Boże! Miałbym się z py- szna, gdyby się matka dowiedziała o tem.

— Wiek to na własny czynisz rachunek. Pewnie lubisz takocie? Co? A może już palisz papierosy?

— Niel odparł chłopiec z cicha.

Krótkie to: „Niel” zawierało więcej, niż samo pojęcie. Lecz pan Cyprjan nie odznaczał się zbyt wielkim znawstwem duszy ludzkiej.

— Więc co robisz z pieniędzmi?

— Zbieram je.

— W jakim celu?

Chłopiec milczał. Nie chciał, widocznie, powiedzieć prawdy. Pan Cyprjan nie nalegał. Milcząc doszli do jego domu. W bramie chłopiec przystanął, by wręczyć kuferek właścicielowi. Pan Cyprjan wyjął z kieszeni dwadzieścia krajcarów, i okam- jąc chłopcu srebrną monetę rzekł:

— Patrz, to dostaniesz jako wynagrodzenie.

Chłopcu zaiskrzyły się oczy.

— I drugą taką monetą srebrną dołożę, jeżeli mi wyznasz w jakim celu zbierasz pieniądze. Jeżeli zaś nie powiesz mi tego, to nie otrzymasz nic, a matka twoja się dowie, co czynisz bez jej wiedzy i wbrew jej woli.

Pan Cyprjan żartował tylko. Dziecku jednak położenie wydawało się tragicznem. Oczy zaszyły mu łzami i szarpnął trwożliwie.

— Skoro pan chce wiedzieć — na — pragnąłbym... pragnąłbym kupić...  
— Dość...  
— Ka do orzechów”.

d. t. a.

KAROLEŚAW VRHLICKY.

## TE KSIĄŻKI.

NOVELA

(Z czeskiego).

Pan Cyprjan Helder, walizkę podróżną trzymając w ręku, przechodził przez dworzec kolei państwowej. Nie zwracając uwagi na tragarzy, którzy głośno ofiarowali swe usługi, wkroczył w najbliższą ulicę. Był pogrążony w myślach, skutkiem czego nie zauważył, iż obok niego biegł chłopiec mniej więcej dziesięcioletni ubrany ubogo, lecz czysto bardzo.

Pan Helder wracał z pogrzebu matki swej. Umarła ona wsi u brata swego Fabjana. Rodzina Helderów lubiła imiona niezwykle, dzisiaj brzmiące nieco dziwacznie. Staruszka chciała kilka miesięcy przepędzić na wsi. Opuszcza więc miasto, gdzie wspólnie ze synem we własnym swym trzy- piętrowym domu pięknie zajmował mieszkanie. Z początku zdawało się, że świeże powietrze jej służy.

Niedługo jednak trwało polepszenie zdrowia, i staruszka znowu ciężko zachorowała. Nadzieja wyzdrowienia słabszą coraz się stawała i słabszą, a gdy jesień zawitała, synowie złożyli matkę do cichego grobu.

Teraz pan Cyprjan żadnych już nie miał obowiązków. Brat jego, Fabjan, ożdziedziczył wieś, na której gospodarował już od dłuższego czasu wraz z żoną i kilkorgiem dzieci, a jemu przypadł w udziale

**§ Straszne skutki figlów.** W dniu nagedajszym w Włocławku zdarzył się straszny wypadek, którego ofiarą padł 10-letni L. M. Hamburger. Chłopiec uczępił się stopami przejeżdżającego przez ulicę Nową furgonu, lecz tak nieuczucie, że usunął się i wpadł pod koka, która zgromiła mu brzuch. Chłopiec po pięciu godzinach nie odzyskawszy przytomności, zmarł w strasznych męczarniach. (J. C.)

**Z Warszawy.**

**(g) Uniwersytet warszawski.** Uniwersytet warszawski ukończył w r. b. 384 studentów, mianowicie wydział historyczny-filozoficzny 116, w tem kurs słowiański-rosyjski 42, klasyczny I i historyczny 73; wydział fizyczny-matematyczny 48, w tem kurs przyrodniczy 30 i fizyczny 18; wydział prawny 219.

Egzaminy na wydział lekarski odbędzie się dopiero po jesieni.

**(h) Kara prasowa.** Redaktor wychodzącego w Petersburgu tygodnika robotniczego „Nowa Trybuna“ skazany został na 300 rb. kary lub 2 miesiące więzienia za artykuł „R-pressie” przedwzrostki.

**(i) O fałszywe storniki.** Wczoraj o godz. 11 i pół wieczem Wójcicki ogłosił zamknięcie przemówień straż. Rozpoczęły się „ostatnie słowa” oskarżonych.

Z góry można było przewidzieć, że „ostatnie słowa” niektórych oskarżonych, zwłaszcza Dunajewskiego i Lewalda, którzy już w toku procesu udzieliłi bardzo „obszernych wyjaśnień nie będą krótkie. I rzeczywiście, całe wczorajsze posiedzenie wypełniły przemówienia 2 tylko oskarżonych, natomiast przez cały czas procesu zwracających się wzajemnie, Dunajewskiego i Lewalda.

Wśród przefunonowej, jako to zwykle bywa w tem stadjum procesu sąd, dwóch „bohaterowie” rozgłośnego procesu mówili całymi godzinami.

Dzisiaj przemawiać będą pozostali oskarżeni.

Wyrok spodziewany jest dzisiaj wieczorem.

**Z sąsiedztwa.**

**(g) Zakończenie roku szkolnego w zgierskiej szkole handlowej** odbyło się w sobotę ubiegłą promowaniem szeregu uczennic i uczniów do klas wyższych oraz przyjęciem do uczelni nowych następów kandydatów i kandydatek.

Popis uczennic i uczniów, z powodu wyjazdu wielu osób na wywiezasy letnie, został odłożony i odbędzie się dopiero w początkach nowego roku szkolnego.

Egzaminy powakacyjne, tak poprawkowe jak i dla nowowstępujących, rozpoczną się 28 sierpnia.

Od nowego roku szkolnego przy uczelni tej otwartą zostanie 6-ta klasa. Nadto zarząd szkoły, pragnąc ułatwić kształcenie w Zgierzu młodzież żydowską, postanowił z nastaniem nowego roku szkolnego otworzyć dla uczennic pozamiejscowych pensjonat, który mieścić się będzie w rozsległym i wygodnym gmachu szkoły.

**(h) Wstrzymanie budowy kolejki.** Zarząd kolejki elektrycznych kolejek doprowadzonych, po porozumieniu się z zarządem warszawskiego okręgu komunikacyjnego, obniża własnym kosztem wygórowany poziom szlasy zgierskiej w pobliżu mostu kolei kaliskiej, z zbierany stąd pisek przewozi na nasyp linii ozorkowskiej. Przy tej właśnie sposobności zaczęto na nowej linii wkładać także szyny i do soboty ubiegłej roboty te doprowadzono już do przystanku Kurać kolejki zgierskiej, do wylotu ulicy Międzykolejowej w Zgierz, t. j. do końca traktu madowego. Tu jednak roboty, w ustanie wstrzymane, gdyż na prowadzenie ich poprzez miasto niema jeszcze pozwolenia władz.

Do czasu uzyskania pozwolenia na wznowienie przetrwanych robot, piasek zbierany z szlasy, składowany będzie na gruntach, przychodzących do linii kolejki zgierskiej.

**(i) Plany zatwierdzone.** Podkomisja rząd gubernialny zatwierdziła plany następujące: Jazna Zandana — 3-piętowa oficyna i Augusta Gusta — 2-piętowa oficyna i nadbudowę — w Chojnach.

**OFIARY**

Zamiast depeszy na służb p. Weissówny z p. E. Skim — Izydorośćwo Malarek składają i rb. jako ofiarę na nowo otwierającą się szkołę przy tow. „Pomoc”.

**O język w Stowarzyszeniach.**

„Riecz” w ostatnim numerze przytacza wyciągi z memoriału ministra spraw wewnętrznych, Makłukowa, do projektu prawa o związkach i stowarzyszeniach. W memoriale tym minister spraw wewnętrznych pisze: „Bardzo pożądaną jest rzeczą zobowiązać stowarzyszenia, aby nietylko w guberniach kraju zachodniego, ale powszechnie w Państwie używały w stosunkach z władzami oraz z instytucjami prywatnymi tylko języka rosyjskiego. W chwili obecnej dają się zastrzeżenia, że wiele stowarzyszeń obcojęzycznych zachowuje się pogardliwie względem języka państwowego i cała biurokracja prowadzi w języku obcojęzycznym. Ta okoliczność stwarza bardzo znaczne trudności praktyczne i niewątpliwie przeszkadza prawidłowej nadowzi nad faktami stowarzyszeniami. Jed-akże i niezależnie od tego państwo ma prawo żądania, aby wszystkie istniejące w Państwie związki i stowarzyszenia, a także w stosunkach z instytucjami państwowymi, jak i w innych wypadkach publicznie używając swej działalności używały języka państwowego. Wreszcie dla władzy państwowej nie jest rzeczą obojętną w jakim języku odbywają się rozprawy na zebraniach stow., nie wyłączając zebrania sąsiadów.”

**Zakończenie roku w gimnazjum Polskiem.**

Wczoraj odbyło się zakończenie roku szkolnego w gimnazjum Polskiem.

Po uroczystości, odprawionej w przytulku dla starszów przy ul. Dzielnej przez ks. Wygrobowski, odbył się w gimnazjum uroczysty akt szkolny, w którym wzięli udział licznie zebrani rodzice uczniów, członkowie Tow. Uczelnia, Rada pedagogiczna, uczniowie oraz wszyscy, o którym los szkoły polskiej leży na sercu.

Wczorajszy popis wywołał dawno już niewiedziame zainteresowanie się szkołą ze strony szerszego ogółu, to też szesnasta sala aktowa zaledwie mogła pomieścić wszystkich zebranych.

Akt zapoczątkowała orkiestra uczniowska, która wykonała bez zarzutu „Bajkę” Komzaka i intermezzo Mascagniego. Następnie wypowiedział z uczniem uczeń VI kl. Macwikowski pieśń „Wajdeloty” z Kourada Wallenroda. Obszerny i doskonale opracowany referat o zdanjach literatury polskiej wygłosił uczeń VII kl. Rozenthal, wreszcie oddzielnymi uczniami III kl. Woźnicki wyjątek z Maratona Ujejskiego „przemówienie Mitojadasa”.

Po skończeniu części pierwszej zwołali zebrani sali z pracami rysunkowymi, gabinet fizyczny i przyrodniczy, laboratorium chemiczne i bibliotekę szkolną.

Część druga objęta sprawozdaniem sekretarza rady pedagogicznej p. Starkiewicza, sprawozdaniem lekarza szkolnego d-ra Trenknera, przemówieniem dyr. Czeraszewicza, przemówieniem prezesa tow. „Uczelnia” adwokata Rosmana, oraz prof. Swidwińskiego, ks. prefekta Wygrobowskiego, prof. Kusiewa i ucznia p. Matuszewskiego.

Następnie odegrała orkiestra uczniowska preludjum Szopena i walc „Daszcz kwiatów” Patkcego.

Po rozdaniu patentów kończącym szkołę maturzystom i nagród ucz. El. III Kaczorowi w i ucz. El. VII Rozenthalowi odegrała orkiestra na zakończenie Mazura Namysłowskiego i marsza pogońskiego Barbacha.

Ze sprawozdania sekretarza rady pedagogicznej prof. Starkiewicza dowiedzieliśmy się, że w roku ubiegłym odbyło się 30 posiedzeń rady pedagogicznej, w której skład wchodziło 19 nauczycieli i nauczycielek. Ustawiana Rada pedagog. skierowana była do nawiązania ścisłej łączności szkoły z rodzicami uczniów, ustawiana ta jednak nie zawsze odnosiła pożądaną skuteczną a wynikiem tego był brak żywszego zainteresowania się szkołą ze strony rodziców.

Dalej usiłowała Rada unormować życie młodzieży w szkole i poza szkołą, a wynikiem tej pracy było ułożenie regulaminu szkolnego, który obowiązywać będzie od przyszłego roku. Niejednokrotnie zajmowano się palącą kwestją czytelnictwa a przeprowadzoną przez prof. Swidwińskiego ankietę dała wiele cennego materiału w tym kierunku. Nalóg spójzania się uczniów do szkoły został w znacznej mierze uśrdecony. Głw w roku 1912/13 było 1150 spójzani czytli 42 na ucznia, liczba ta spadła w r. 1913/14 do 717, czyli 2,7 na ucznia.

Na ogólną liczbę 250 uczniom otrzymało promocję 47,6% uczniom, 34,8% otrzymało poprawki, nie otrzymało promocji 17,6%

uczniom. W porównaniu z rokiem poprzednim okazuje się, że poziom naukowy wzniósł się znacząco, gdyż w ubiegłym roku szkolnym promowało 48,5% uczniom.

Świadectwa dojrzałości otrzymali następujący uczniowie: Jerzy Berlinclau, Jerzy Chadzyński, Czesław Dąbrowski, Stefan Garniński, Otton Komornicki, Leopold Lindenhof, Leon Matuszewski, Aleksander Szaniawski, Władysław Szymankiewicz i Jakób Siebs.

Sprawozdania bibliotekarza prof. Wł. Zawadzkiego wykazało, że w dziale przeznaczonym dla uczniom było 1257 dzieł w 1481 tomach. Dział beletrystyczny liczył 863, historyczny 388, podróży i opisów geograf. 155, przyrodniczy 71 tomów. Ogólna liczba zesłań do biblioteki po książki wyniasta 2003.

Prześwietnie przeczytał każdy uczeń w kl. VIII, VII, VI i V 5-6 książek, w IV 7-8, w III 11-12, w II 8-9, w I i wstępnych 9-10 książek. Najwięcej przeczytano książek historycznych 753, beletrystycznych 748, podręczniczych 364 i przyrodniczych 158. Biblioteka dla uczniom wzrosła w b. r. o 212 tomów; biblioteka dla nauczycieli przy obecnie 318 dzieł w 476 tomach i wzrosła w r. b. o 193 tomy.

Bardzo ciekawe dane statystyczne zawierało sprawozdanie lekarza szkolnego d-ra Trenknera. Z sprawozdania dowiadujemy się, że więcej niż połowa uczniom gimnazjum (150 na 270) pochodzi ze str. biednych lub niemożących. Czwarta część (74 na 289) mieszka i musi pracować w walcu. W walcach mieszka 290, w 290 uczniom należy do 5-6 adywianych; 30% uczniom ma po 5 do 13 zębów zepsutych. Konserwowane zębów jest mało rozpowszechnione. U 55 uczniom na 290 był wrzask, mniej lub więcej usłabiony. Przy badaniu odkryto osłabienie się bystrości wzroku i rozwinięcie się krótkowidzstwa u chłopców z klas wyższych. U 7 uczniom stwierdzono wadę serca, u 2 przepuklinę w I porażeniu po przebytej zapaleniu rzeki.

Wszystkie dane statystyczne, zwłaszcza zaś sprawozdanie lekarza, jako najwięcej budzące refleksję, wystudiowali zebrani z żywym zainteresowaniem.

Dyrektor Czeraszewicz nakreślił w swem przemówieniu ogólny stan szkoły, wykażając znaczny rozwój pod względem naukowym i zachęcał młodzież do silnej pracy oraz dziękował zarządowi „Uczelnia” za gorliwą pracę ud przysporzeniem funduszów dla szkoły, radzie pedagogicznej za wytrwałą pracę oraz pożegnał w imieniu szkoły usteępujących profesorów pp. Kusiewa i Gentza.

W końcowem przemówieniu pożegnał kończących szkołę maturzystom w ciepłych, serdecznych słowach. Podobnie przemawiali mecenas Rosman, prof. Swidwiński, ks. prefekt Wygrobowski a z każdgo przemówienia było serdeczne usiłowanie młodzieży a nastrój ten miły i ciepły uderzył się także wzniesłymi zebranym. Imieniem usteępujących profesorom przemówił p. Kusiew żegnając się z kolegami i uczniami i zaznaczając, że 4-ro letnia praca w polskiej szkole pozostała mu na zawsze w milej pamięci.

dr.

**Z Teatru Przeglądów.**

(m.) Wczorajsza zmiana programu w Teatrze Przeglądów zdaje się rozpoczynać nowy okr. s istnienia tej imprezy, okres, który, rezygnuje ze wszelkich aspiracji, o których tyle przy zapoczątkowaniu przedsięwzięcia mówiono, sprowadza scenkę w ogrodzie „Grand Hotelu” do poziomu rozpowszereczonych teraz aż za bardzo t. zw. (najniebezpieczniejszą) kabaretów. I to ewentualnie mogłoby być ciekawe, gdyby dyrekcja „Teatru Przeglądów” rozporządzała jakimś nowym repertwarem. Ale wczoraj już — na inauguracyjnym niejako przedstawieniu — o uszy słuchaczy nieficzną obfiły się melodje postokroć już wszędzie wyspiewane, znane wszystkim, spowszedniałe. Były to numery, urozmaiacające programy „dedektywne” przeróżnych kinematografów, wykonywane tam przez „najlepszych” zawsze (pozał się, Boże!) humorystom, śpiewaków, czy deklamatorów polskich.

Gdy się patrzyło i słuchało wczoraj, jak artyści Teatru Przeglądów tracili czas, pracę i talent swój na rzeczy tak niepotrzebne i chybione, prawdziwe współczucie ogarniało człowieka. Przypuszczam, że ten, a nie inny, dobór programu był celowy, bo obliczony na pewien rodzaj publiczności,

której dać można wszystko po kolei — taniec muryński, walc nocy, monolog dziada, występ pięknej panny St. Claire, duet Wandyczom, znow jakas parodje baletową o pięknie brzmiącej nazwie „Danse des Rubans” i tak dalej — bez sensu, aby więccej, aby jeno jak najbardziej „urozmaicenie.”

W takim też przedsięwzięciu, i tylko w takim, można sobie pozwolić na opuszczanie jednej osoby z operetki, bo i trzy wystarczą, jak to miało wczoraj miejsce w „Pięknej Lizetce”, gdzie obeszło się i bez p. Manowskiej, mającej grać rolę Heleny Amorswiczowej, której na scenie nie zobaczono wcale. Pani Manowska niema, co prawda, czego żalować, bo „Piękna Lizetta” jest to najpierwotniejszy typ operetki, dziś już spotykanej jeno albo na scenkach amatorskich, albo w powiatowych miasteczkach na spektaklach trup przyjezdnych. W „archaicznej” tej operetce występowała panna St. Claire, o której wdzięku, głosie, życiu, urodzie i grze mówić chyba łodzianom nie trzeba. Sekundowali jej dzielnie panowie Szarkowski i Gierasieński. Ale ta doskonała trójka, pomimo wysiłków, dobrej woli i najgorętszych chęci, nie z „Piękną Lizettą” wykrzesać nie była w stanie.

Część drugą wieczoru wypełnił t. zw. „Rozmaitości”, składające się z popisów solowych pp. St. Claire, Wandyczowej, Gierasieńskiego, Wolskiego, Szarkowskiego i Wandycza. Wszyscy ci artyści obdarzeni są talentami i mogliby dać dużo publiczności, gdyby nie to, że część kabaretowa wczorajszego wieczoru była naprawdę „Teatrem Przeglądów” tego wszystkiego, co jest już śmiertelnie oklepane, a co powtarzane było w Łodzi po tysięckrotnie wszędzie, gdzie się jeno odgrywał „kabaret”.

O ile tą drogą pójdzie dalej t. zw. „Teatr Przeglądów” w ogrodzie „Grand Hotelu”, wróżyć mu można zasłużoną najzepszeńszą kląpę. Dyrekcja imprezy tej wima pamiętać, że obietnice i zapowiedzi jednak do czegoś obowiązują i że publiczności nie można zwabiac jedynie miejscem przedstawienia, bo o powodzeniu decyduje także i to, co tej publiczności się daje.

**Kalendarzyk.**

- Dziś Agrypiny, Zenona
- Jutro Fausta, Symplicjusza
- Imiona słowiańskie; dziś Wandy
- Jutro Janisława
- Wschód słońca o g. 3 m 39
- Zachód " " " 8 " 24
- Długość dnia " " 16 " 45
- Hotel „Mantuffa”, Codzienne koncerty pod kierunkiem dyr. Bronisława Szulca.
- Teatr Przeglądów, w Grand Hotelu. Koncert orkiestry Filharmonijnej pod dyr. p. Milana Rodera, operetka, farsa, balet.
- Helena, Koncerty symfoniczne pod dyrekcją A. Szulskiego.
- SEALA WYSPAWA SZPUNK PIĘKNYCH Ewangelicka 5, otwarta codziennie od 10-5
- BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6-jej do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 10-jej do 3-jej pp.
- OZYTELNIJA PISM TOW. „WIEDZA” Piotrkowska 108, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz, a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.
- MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr 91). Otwarta jest od 4-jej po południu od 10-jej wiecz, a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

**KRONIKA.**

**Katastrofy kolejowe.**  
 „Warszawska Mysl” zebrala dane o katastrofach i wypadkach na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i nadwiślanskich. Odz w sumie za ostatnie trzy lata (1911, 1912 i 1913) na kolei warszawsko-wiedeńskiej rozbiło się 61 pociągów, podczas których zostało zabitych 4 ludzi, poranionych zaś — 94. Uległo rozbiuciu i uszkodzeniu 22 parowozy i 274 wagony.  
 Na kolejach Nadwiślanskich w tymże okresie czasu rozbiło się pociągów okragło 100, ofiarami zaś było 15 zabitych i 283 ranionych. Uległy rozbiuciu i uszkodzeniu 54 parowozy i 539 wagonow.  
 Pod kolanami pociągów znalazło śmierć na kolei Warszwawsko-wiedeńskiej 50 osób, na kolejach Nadwiślanskich 112; ranionych było na kolei Warszawsko-wiedeńskiej — 100, na Nadwiślanskich 204.  
 Praca kobiet i wyrosków.  
 Ministerjum handlu i przemysłu kończy opracowanie projektu o uregulowaniu pracy kobiet i wyrosków w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Według danych, zebranych przez ministerjum, ogół pracowników małoletnich w przemyśle wynosi 30,000 głów, w tem 7,000 pracuje w cegielniach i 2,000 w hutach szklanych przy 8-godzinnym dniu roboczym.

Według nowego projektu, normalny dzień pracy dla wyrostków ma wynosić 6 godzin, a dla kobiet 8 — 9 godzin. W jesieni roku bieżącego projekt ten ma być wniesiony do Dumy.

**Kredyt wzajemny.**

Kancelarja kredytowa ministerjum finansów opracowała nowe prawa dla Towarzystw wzajemnego kredytu, uwzględniając przede wszystkim odpowiednie zmiany w przepisach dotyczących udziałowców, zarządu, rady i personelu biurowego.

**Podatek magistracki.**

Prezydent miasta zawiadamia, że taksa od zwierząt domowych z wyjątkiem kóz i cieląt, ustanowiona została na rok bieżący, jak następuje: konie 8 kop., bydło rogate 9 kop., nierogacizna 2 kop., owca 1 kop.

**Kąpiele morskie przy ul. Widzewskiej.**

Przy ul. Widzewskiej, w pobliżu Główniej rozpoczęto roboty brukarskie, polegające na tem, że chodniki zasypane zostały granitami, co nadaje ulicy charakteru tatrzańskiego i umożliwia przechodniom wycieczki alpejskie. Środkiem zaś rozkopanej ulicy płyną w czasie deszczu strumienie wody, zbierające się w jedno zlewisko, po którym brodzą dzieci, urządzają sobie kąpiele przed oczami publiczności zebranej na skalistej plaży.

Po deszczu wodę się wypuszcza i trzeba czekać, aż błoto wyschnie, tymczasem jednak przychodzi nowa ulewa.

Jeżeli ktoś nazwie podobną robotę nieinteligentną, to jednak nie będzie mógł odjąć jej nazwy poetycznej i niepozabawionej uroku.

**Ruchome bruki przy ul. Piotrkowskiej.**

U wylotu ul. Dzielnej wprowadzono bruki ruchome. Wynalazek polega na tem, że przechodnie zapadają się niespodzianie po kostki w wodzie występującej z pod bruku. Trzeba bądź co bądź uznać troskliwość władz miejskich o urozmaicenie pobytu niemogącym wyjechać na letnie wyczyasy.

**Z 7-oi kl. Szkoły Handlowej żeńskiej C. Waszczyńskiej.**

Wczoraj o godz. 2 1/2, po poł. odbył się w sali szkolnej uroczysty akt zamknięcia roku, z odczytanego przez Dyrektora Szkoły sprawozdania dowiadujemy się, że p. C. Waszczyńska założyła w r. 1886, 2 kl. szkołę, która przekształcała na 4 klasową handlową a później na 7 klasową handlową. W r. b. uczęszczało do szkoły handlowej 292, do szkoły przygotowawczej 160, razem 452 uczennice.

Od trzech lat, ze względu na pedagogiczne wnioski w szkole egzaminu poprawkowe po wakacjach z dodatnim rezultatem. Obecnie 92% uczniów otrzymało promocję do klas wyższych.

Do obecnej chwili ukończyły szkołę 132 uczennice z których 57 pracuje w biurach handlowych, 15 poświęciło się nauczycielstwu, 2 obrały zawód telefonistki, 2 dentyści, 1 aptekarka, 1 lekarka.

Abiturjentkom szkoły przysługuje prawo wstępu na uniwersytety Szwajcarskie oraz Jagielloński (na wydział filozoficzny).

W roku bieżącym otrzymały świadectwa z ukończenia kursu: Bronisława Bezbroda, Halina Grosbatt, Stefania Harsztark Romana Fogel, Róża Janowska, Zenobia Janińska, Romana Karo, Edward Król, Leonja Korn, Salomea Korman, Helena Kirsztler, Irena Majorowicz, Janina Pawłowicz, Regina Rattner, Róża Rozenberg, Rozalia Rogozińska, Janina Rubach, Marja Rządowska, Balbina Szymanowicz, Edmunda Szentfeld, Bronisława Waldman, Olga Welek, Zofia Weisman, Irena Zerndt, Józefa Żółtowska.

**Z Relniczo - przemysłowego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.**

a) Wczoraj odbyło się organizacyjne ogólne zebranie założycieli rolniczo - przemysłowego Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łodzi. Zagał zebranie mec. Wyganowski, odczytując sprawozdanie z działalności komitetu organizacyjnego, poczem na przewodniczącą obrad powołano p. Ignacego Hordliczke, który ze swej strony na sesję zaprosił p. p. Leona Wernera, Antoniego Lipińskiego, Mariannę Bawarskiego, Wacława Dybezińskiego, Franciszka Matnickiego i Pawła Grezera, sekretarzem był adw. Stypułkowski. Jako przewodniczący honorowy powołany został p. Stanisław Bulewski, prezes Tow. wzajemnego kredytu w Kaliszu.

Przytęto odeztał się na ustawę Towarzystwa, poczem mec. Wyganowski zaznajomił zebranych z historją powstania Towarystwa. W ramach ustawy II Tow. pożyczko-

wego nie można było skutecznje zamierzeń przeprowadzenia szczególnej akcji kredytowej ze względu na niski kredyt, udzielony podług ustawy członkom z których każdy mógł korzystać z pożyczek tylko do sumy 800 rb.

Leż dopiero w roku bieżącym wydział kr. dyktowy przy ministerjum spraw wewnętrznych zalegalizował ustawę nowego Towarzystwa która wzorowana jest na ustawie normalnej Towarzystw kredytowych. Każdy członek ma prawo do kredytu do wysokości 15,000 rb.

Lokal instytucji mieścić się będzie w domu przy ul. Andrzeja 7, róg Spacerowej. Oprócz 63 członków organizatorów, z sumą zadeklarowanego kredytu do 80.000 rb. na zebraniu zapisał się w poczet nowych członków 60 osób zadeklarowawszy 120.000 rb. kredytu. Przeprowadzone następnie wybory władz Tow. dały rezultat następujący; do zarządu weszli p. p. Włodzimierz Wyganowski, Stanisław Garczyński i Bronisław Grajner do Rady p. p. Leon Werner, Kar. l. Weil, Antoni Lipiński, Stanisław Zielniński, Tadeusz Ordyński i Stanisław Łukomski, do komisji rewizyjnej p. p. Julian Jarzębowski, Stanisław Chełmiński i Emil Pacjako członkowie, oraz Dybeziński, Bielński i Heppen zastępcy.

Preliminarz budżetu wydatków na II półrocze 1914 r. zatwierdzono w sumie 5255 rb. tudzież zatwierdzono ustawę kasy przeznaczonej pracowników Towarzystwa.

Uroczystość otwarcia i poświęcenia lokalu nastąpi w dniu 1 lipca.

**Z Resursy rzemieślniczej.**

Naznaczone na niedzielę nadzwyczajne walne zebranie członków Resursy rzemieślniczej zostało odwołane i odbędzie się w piątek 26 b. m. o g. 8 wiecz.

Poświęcenie lokalu dokonaniem zostanie w jesieni, przedtem zaś podwórże od ulicy aż do samego budynku wyłożone będzie brukiem drewnianym.

**U majstrów rymarzy.**

a) Onegdaj odbyło się ogólne doroczne zebranie członków zgromadzenia cechowe- go majstrów rymarzy i siodlarzy w Łodzi. Przewodniczył asesor magistratu, p. St. Bocheński. Sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach 1121 rb. 70 kop., w wydatkach zaś 684 rb. 49 kop., stan kasy 596 rb. 21 kop. gotówki. Zapisano na posiedzeniu 12 uczniów, wyzwolono 10 czeladników i przyjęto w poczet członków cechu 2 majstrów, Stefana Starzyńskiego i Tadeusza Glinkiewicza.

Na stanowisko starszego majstra cechu wybrano p. Władysława Świętosławskiego a na podstarszego Reinhardta Dreslera. a)

**Z parku Staszica.**

Zapowiedziany na niedzielę w parku Staszica wielki koncert ogrodowy na beneficjum dyrektora towarzystwa muzycznego im. Chopina dyr. Brandta odbędzie się w sobotę 27 b. m.

**Wycieczka chóru kościelnego.**

Naznaczona na onegdajszą niedzielę wycieczka chóru kościoła św. Krzyża odwołana została na niedzielę 5 lipca.

**Majówka marjawicka.**

W niedzielę 28 czerwca w 1-sie zgierskim, za remizą oddę się maówka marjawitów, w której program wchodzi: zabawa dla dzieci, pocztka francuska, wycieczki w workach z nagrodami, confetti, kuplety, muozologi i inne atrakcje, na zakończenie zaś tańce.

W nderowanym lesie przygrywać będzie orkiestra własna. Początek zabawy o g. 10 rano.

W razie niepogody zabawa odbędzie się dnia następnego.

**Dywidendy.**

Widzewska manufaktura bawełniana, przedtem Heinzel i Kunzler wykazała czystego zysku 935.696 rubli i wypłaca dywidendę w wysokości 7 proc.

Browar parowy sucz. K. Anstadta wykazał czystego zysku 18.353 rb. i wypłaca 3 proc. dywidendy.

Manufaktura bawełniana L. Geyera wykazała 547.422 rb. zysku i wypłaca 150 rb. dywidendy.

**Odmowy.**

Wydział budowlany przy urzędzie gubernjalnym piotrkowskim odmówił swego zezwolenia Chaimowi Weintraubowi na urządzenie piekarni przy ul. Nowo-Cegielińskiej pod nr. 26. Odmowa nastąpiła wskutek tego, iż budowa piekarni projektowana była w sułerynach ciemnych i wilgotnych, szkodliwych zarówno dla zdrowia pracowników, jak i produkowanych wyrobów piekarskich.

Dla tych samych powodów odmówiono Nuchemowi Dawidowi Sztternowi zezwolenia na urządzenie pracowni mechanicznej masarskiej, którą Szttern zamierzał urządzać w sułerynach domu nr. 68 przy ul. Zachodniej.

Właścicielowi nieruchomości pod nr. 1 przy ul. Dzielnej Henrykowi Prussakowi odmówiono pozwolenia na dobudowę 3 pięt na istniejącej oficynie, z tego powodu, iż w nieruchomości tej podwórże jest zbyt ciasne i nie posiada rozmiarów, wymaganych przez przepisy budowlane dla miast.

**Upadłość.**

Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość kupca tutejszego Jakóba Rawskiego, właściciela składu towarów manufakturowych, polecając osadzić go w więzieniu.

Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został członek sądu okręgowego p. Lwow, kuratorem zaś pomocnik adw. przys. Fryde.

**Rawski zbiegł z Łodzi.**

**Z sądu okręgowego.**

W dniu jutrzejszym rozpoczyna 2 wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego czynności w Łodzi.

Jutro rozpatrywane będą sprawy: Michał Dobrodziński o napad w celu rabunku; Konstanty Kozłowski o kradzież; Antoni Kaczmarek i towarzysze o kradzież; Wład. Sella i towarzysze o kradzież; Selma Gniździńska o kradzież; Jusek Eiske o fałszerstwo weksli.

**Ze szpitala dla chorób zakaźnych.**

Z tygodnia od 16 do 22 b. m. pozostało nadal chorych na ospę 8, na szkarlatynę 12, na różę 2.

**Łódzka Straż ogn. ochotnicza.**

W środę, dnia 24 b. m. o godz. 7 1/2 wieczorem odbędzie się wieczór instrukcyjny pierwszych 4 oddziałów przy domu rekwizytowym 3 oddziału. W czwartek d. 25 czerwca r. b., o godz. 7 wiecz.: święcenie 2 oddziału przy domu rekwizytowym tegoż oddziału.

**Z mętów łódzkich.**

Zamieszkała przy ul. Zawadzkiej nr. 32 (na Bałutach) 22-letnia Sara Balberman zawiadomiła policję, że przed 6 laty poznała młodego człowieka Froima Goldwassera, który przyobiecał ożenić się z nią, z warunkiem, że do czasu ślubu zamieszka z nim razem. Później ałoli G. uczynił z Balbermanówny swoją kochankę. Następnie do Goldwassera zaczęła przychodzić dawną jego kochanka, Chaja Saumeraj, która również zamieszkała u niego. Goldwasser zaczął odstępować Balbermanównę i zmuszał, ażeby zajmowała się prostytutką. Gdy nie ebiała zdobywać w ten sposób pieniędzy, katował swoją ofarę.

Froima Goldwassera, notowanego jako alfonsa-sutenera, policja aresztowała.

**Zdziczenie.**

a) Ubiegłże niedzieli, podczas zabawy jednego z Towarzystw niemieckich w ogrodzie za laskiem w Langówku na Radogoszcu pod Łodzią, późną nocą powracający do tramwaju z towarzyszami niejaki p. J. buchalter biara fabryki Jakóba Hirsberga i Wilczyński, usiłował z krzaków w lasku rozpaczliwe wołanie o pomoc. Gdy wraz ze swymi towarzyszami nadbiegł na miejsce ujrzai dąjką scenę:

Dwóch, desę z resztą przwoleis ubra- nych mężczyzn knoblowało chusteczką usta młodej dwudziestoletniej dziewczyny, praw dopodobnie towarzyszkii zabawy.

Na widok nadbiegających napastnicy porzucili ofiarę i uciekli. Z powodu późnej nocy i ciemności panujących w lesie poscięgu zaniechano.

Napadnięta odprowadzona do tramwaju, przez p. J. wyjaśniła, że nieznanii mężczyzn poznani przez nią na zabawie, ofiarowali się przeprowadzić ją przez lasek gdzie pochwycili ją, i starali się zniewolić.

**Schwytanie bandytów.**

Władze piotrkowskie otrzymały z wiadomienie telegraficzne, że bandyci pozakłwani przez policję tutejszą Długacz i Makieła schwytani zostali zagranicą przez policję austriacką.

Bandyci wydanii zostaną w ręce władz rosyjskich.

**CIĄNIENIE LOTERJI.**

Wczoraj w 10-ym dniu ciągnięcia.

Po rubli 100 wygrały numery:  
 1062 1647 3608 9693 12380 13204 14147 16673 16755 17092 18295 20304 51567 21870 22460 23493.  
 Po rubli 80 wygrały numery:  
 31 38 95 155 236 308 93 422 79 89 523 62 90 627 35 40 73 709 12 16 17 25 46 868 81 84 999.  
 1034 98 203 8 63 85 89 92 807 9 34 406 48 78 518 16 93 690 84 713 92 815 23 28 57 86 941.  
 2074 167 75 209 98 375 418 42 89 503 47 52 87 674 722 49 77 86 91 852 74 95 907 17 18.  
 3067 129 30 29 87 214 62 77 82 321 25 31 44 62 414 33 81 587 51 98 682 94 95 728 78 82 815 83 43 97 928.  
 4024 31 174 260 375 474 505 7 19 92 887 718 48 59 909 19 22 24.  
 5034 77 109 200 7 345 418 38 67 95 553 75 6 8 24 66 801 5 977.  
 6121 41 236 97 318 80 407 96 544 98 690 716 38 358 68 69 91 95 97 915 24 42 82.

7030	48	58	88	103	11	53	62	75	91	92	211
94	96	315	85	426	77	558	602	21	40	84	704
870	82	91	97	914	18	84.					
8028	159	69	83	343	59	422	93	581	97	98	
618	26	81	85	83	714	22	85	810	92.		
9065	102	23	207	60	314	47	54	95	97	402	12
18	19	57	74	543	60	81	618	22	30	60	68
13	31	53	91	834	60	92	96	914	16	69	71.
10023	60	98	155	74	78	216	30	62	389	412	
87	43	48	93	526	40	59	669	93	96	748	95
981	62	92									
11009	98	135	68	97	218	40	67	879	432	47	
58	66	622	28	43	728	54	60	880	923	27	84
12011	36	68	151	213	29	44	85	322	32	85	452
504	72	614	18	22	715	17	59	86	817	23	25
42	48										
13024	30	40	59	68	141	214	350	423	24	41	
58	98	507	25	80	609	19	21	81	90	769	890
571											
14070	91	97	101	45	97	207	25	35	41	88	803
4	528	81	89	94	95	676	745	803	4	38	75
76	81	969									
15037	92	95	113	202	80	83	805	38	452	16	
37	507	22	56	87	95	664	723	76	889	95	978
16904	171	85	320	24	40	49	79	87	464	535	
45	78	82	90	610	40	713	934	36	63	96	
31	50	61	544	616	77	90	713	64	855	64	855
60	81	83									
13001	8	81	156	58	68	92	228	37	69	351	57
61	88	480	547	659	70	93	758	886	45	58	901
45	75	83									
19108	21	34	95	96	209	47	332	39	66	92	412
22	38	65	576	639	56	60	62	722	56	87	892
52	72	86									
955	76	88									
20012	44	91	194	218	31	303	20	22	30	61	63
463	63	83	84	98	510	18	45	96	640	62	75
875	910	22	60	83							
21013	14	108	17	54	95	317	35	64	527	72	99
639	703	21	842	45	59	61	933	87			
22014	31	50	178	289	334	54	479	84	505	74	
97	600	9	98	708	36	97	833	63	86		
23003	83	22	24	85	247	62	309	4	2	53	79

**Jakim sposobem można osiągnąć piękność twarzy, biustu i rąk?**

Jedynie używając KREMU przeciw pędom, opaleniznie, plamom, wrogom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za słoik 50 kop. mocniejszy 75 kop.

**Nowość!**

Specjalny KREM № 4 n porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się. Cena za słoik 1 rb.



**Nie ma, Nie było i Nie będzie tak radykalnego środka jakim jest**

**Jäger**  
przeciwko

**Łupieżowi i wypadaniu włosów**

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.  
 W Zgierz: w składzie aptecznym W-go Auerbacha.



**„AMALINA“**

Pasta do włosów, wzmacnia je i chroni od powtórzenia się łupieżu. Zaleca się do codziennego użytku.

**Cena 40 kop.**  
 Żądać wszędzie.  
 W Zgierz: w składzie aptecznym W-go Auerbacha.



# Telegramy

## Z kulaarów Dumy.

**PETERSBURG.** Posłowie, którzy byli w Rewlu, opowiadają z zadowolaniem o prowadzonych tam robotach przy twierdzy, o statkach angielskich i o przyjęciu, jakiego doznali.

Interpelacja w sprawie krepowania języka polskiego na Chełmszczyźnie wniesiona będzie przez Koło polskie we czwartek.

## Samorząd miejski.

**PETERSBURG.** W środę minister spraw wewnętrznych, Maklakow, wnosi do Dumy projekt samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego w redakcji Dumy, a odrzucony przez Radę państwa.

Wyjątkowe okoliczności, w jakich projekt ten zostaje na nowo przez rząd podejmowany, dają Kołu polskiemu nadzieję, że Rada tym razem go przyjmie.

Koło dołoży wszelkich starań, aby projekt wszedł na porządek dzienny kończącej się obecnie sesji. Jednak nieustanna ucieczka posłów z Dumy rodzi wątpliwość, czy uda się przeprowadzić projekt obecnie.

Wiadomość o niepraktykowanym dotychczas sposobie wniesienia przez rząd odrzuconego projektu podczas tej samej sesji, sprawia w Radzie państwa podobno wielkie wrażenie.

## Katastrofa lotnicza.

**PETERSBURG.** Porucznik pułku fiński, Boryslawski, podczas wlotów na dwupłatowcu Farmana nad aerodromem komendantury z pasażerem, uczniem szkoły lotniczej aeroklubu, wskutek zlamania się skrzydeł podczas opuszczania się, spadł z wysokości 60 metrów. Lotnik i pasażer zabił się na miejscu.

## Samojazd w rzecę

**PETERSBURG.** Szybko jadący samojazd, którym jechał adw. Zalszupin przy ostrym skręcie uderzył o balustradę nad rzeką Mojka, zlamal ją i wpadł do wody. Kierowcy i adwokat Zalszupin ocalili cudem.

Nad brzegiem Mojki zgromadzili się tysiące ludzi, przyglądając się pracy straży ogniowej nad wydobywaniem samojazdu z kanału.

## Zjazd ubezpieczeniowy

**PETERSBURG.** Jutro rozpoczyna się piąty zjazd przedstawicieli towarzystw ubezpieczeniowych. Głównie rozważane będą następujące przedmioty: zmiana taryf, rozszerzenia ubezpieczenia fabrycznego, uwolnienie towarzystw ubezpieczeniowych od podatku przemysłowego, utworzenie kasy emerytalnej dla urzędników towarzystw ubezpieczeniowych. Zjazd potrwa półtora tygodnia.

## Ulgi dla uczonej się młodzieży

**PETERSBURG.** Departament kolejowy postanowił udzielić uczącej się młodzieży ulg i w pociągach pociągach na wszystkich kolejach z warunkiem, aby młodzież kupowała plackarty na miejsca do spania na zasadach ogólnych.

## O koleje galicyjskie.

**WIEN.** Wczoraj odbyło się tu posiedzenie Rady Kolejowej, na której polscy członkowie Rady postawili szereg postulatów dotyczących kolei galicyjskich i upaństwowienia kolei lokalnych. Pomimo oporu niektórych niemieckich członków Rady postulaty te przyjęto.

## Rokowania czesko-niemieckie.

**PRAGA.** Rokowania czesko-niemieckie doznały wczoraj pomyślnego zwrotu. Przyszło do pewnego porozumienia się pomiędzy obu stronami. Możliwym jest pomyślenie zakończenia rokowań w czasie najbliższym.

## Pożyczka kijowska.

**KIJOW.** Ogłoszono o pozwoleniu miastu Kijowowi na wypuszczenie obligacji pożyczki w ilości 25 mil. rb. na wykup tramwajów w mieście.

## Zatonięcie 2 uczniów.

**MOZYRZ.** Grono uczniów, którzy ukończyli niedawno gimnazjum mozyrskie, w powrocie z wycieczki na łodziach po rzece Prypec, natrafiło na przegrodę drucianą dla promów.

Jedna łódź z ośmiu uczniami wywróciła się. Dwoch uczniów utonęło.

## Bohaterski angiłek.

**REWEL.** Podczas pościgu marynarzów rosyjskich z eskadrą angielską, gdy oficerowie zgromadzili się na krążowniku „Blond“, w pobliżu krążownika wyrósł się łódź z miejscowymi właścicielami. Jeden z oficerów angielskich rzucił się, jak był —

w uniformie galowym — do wody, podpiął do tonącego i wyciągnął z wody.

## Nowy rekord lotniczy.

**WIEN.** W zapasach lotniczych w Aspern porucznik Bier ustanowił nowy rekord światowy wzbiwszy się z trzema pasażerami na wysokość 4,100 metrów.

## Biliński

**LWOW.** Ogólną uwagę zwraca tu dłuższy pobyt we Lwowie wspólnego ministra skarbu Bilińskiego. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że hr. Stuergh uważa po wprowadzeniu rządów paragr. 14 swoją misję za ukończoną i zamierza podać się do dymisji, zaś zastępcą jego ma być mianowany minister Biliński.

Pobyt Bilińskiego we Lwowie ma na celu zjednanie Kerytowskiemu na stanowisko wspólnego ministra skarbu, gdyby Biliński został prezesem ministrów.

## Wymiana toastów.

**PARYŻ.** Podczas wczorajszego śniadania na cześć rosyjskiego admirała Ruchina wygłosił francuski minister marynarki przemówienie w tych mniej więcej słowach: Francja śledzi z wielkim zainteresowaniem i zadowoleniem stały wzrost marynarki rosyjskiej, z drugiej zaś strony admirał rosyjski mógł się przekonać o pomysłnym stanie floty francuskiej, że i Francja dąży energicznie do wypełnienia warunków sojuszu francusko-rosyjskiego.

## Walki w Meksyku.

**NOWY JORK.** Z El-Passo telegrafują: Rozchodzą się pogłoski o porażce gen. Willy przez wojska rządowe. Powstańcy cofają się w popłochu z pod Torreón (ważny punkt strategiczny i węzłowy dla kolei żelaznych) na Gabra.

Gen. Carranza zgodzić się miał obecnie na wysłanie delegatów do Niagara-Falls, zastępując siebie jednak zupełną swobodę działania w sprawie zawieszenia broni.

## Jeszcze jeden atak.

**NOWY JORK.** Generał Villa po poniesionych porażkach ponowił raz jeszcze atak na Zakatekas, który, jak wiadomo, stanowi klucz do stolicy. Walka trwa i nie zdecydowała się dotychczas.

## Stracenie „króla zbójców“.

**NOWY JORK.** Wczoraj w głównym więzieniu tutejszym stracony został „król zbójców“ Rebbacci. Stwierdzono, że stał on na czele zorganizowanej bandy zabójców, która za ściśle określoną przez takse opłatą, podejmowała się zglądzenia różnych osobistości. Czterech towarzyszy jego czeka również surowy wymiar kary.

## Strajk w Andaluzji.

**MADRYT.** Strajk robotników w Andaluzji zatacza coraz szersze koła i objął już przeszło 3000 robotników.

## Straszna burza.

**STUDGARDT.** Wczoraj szalała w mieście i okolicy straszna burza, która pochłonięła wielkie spustoszenia. W okolicy utonęło 7 łodzi z 14 ludźmi.

## Suфраżytki.

**LONDYN.** Z New Castle donoszą: Suфраżytki usiłowały spalić pociąg pospieszny, dążący do North-Cumberland. Ławki były pooblewane naftą, pod ławkami zaś zgromadzone mnóstwo łatwopalnego materiału, jak celulozoid itp., poczem ławki podpalono. Na szczęście ogień spopatrzone dość wczesnie i stłumiono go w zarodku.

## Za znieważenie króla.

**BIAŁOGROD.** Konduktor kolejowy, który dopuścił się znieważenia króla Ferdynanda został ukarany dymisją, jednakże z zachowaniem emerytury.

## Wizyta w Kopenhadze.

**PARYŻ.** Poincaré zawiadomił oficjalnie rząd duński, że w dniu 24 lipca złoży wizytę na dworze w Kopenhadze.

## Zjazd.

**POZNAN.** Wczoraj odbyło się tutaj walne zebranie Tow. Przemysłowców polskich Rzeszy niemieckiej. Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele farynym. Następnie zajął posiedzenie prezesa tego związku p. Filipowicz, streszczając sprawozdanie za rok 1913. Do związku przystąpiło 163 towarzystwa w liczbie 10,907

członków. Majątek ogólny Tow. wynosi 180,496 marek. W dalszym ciągu sprawozdania stwierdzono, że policja pruska żąda od poszczególnych towarzystw, aby przedstawiły polityce listę członków zarządu, uważając je za samą organizację polityczną. Ponieważ jednak pozatem żadnych trudności nie robią, przyjdzie związku radzi towarzystwom, aby zgłaszały do zarządu listę swoich zarządców.

## Zakaz zjazdu Sokółów.

**LUBLANA.** Administracja miejscowa zakazała zjazdu w Lublanie sokołów słowiańskich, motywując zakaz tem, że uroczystość sokołów zakordonowanych mogłaby mieć następstwa polityczne, sprzeczne z interesami państwa, a które mogłyby wywrzeć niebezpieczny wpływ na spokój publiczny.

Niesądowienie wywołane przez zakaz wielkie, gdyż zakaz taki wyrządza związkowi sokołom straty w wysokości 120 tysięcy koron.

## O zniesienie zakazu.

**LUBLANA.** Czynnione są energiczne starania, aby zniesiony został zakaz urządzania tu zlotu sokołów słowiańskich.

## Zjazd Niemców austriackich.

**WIEN.** Wczoraj odbył się zjazd Niemców austriackich. Mówcy oświadczyli, że Niemcy muszą dążyć coraz energicznie do utrzymania swej hegemonii w państwie, zagrożona jest bowiem ona przez narody słowiańskie. Napadano na rząd, że popiera sławian.

Na zakończenie odśpiewano Wacht am Rhein.

## Zgon.

**TEHERAN.** Urzędnik ministerjum spraw zagranicznych przy namiestniku Kaukazu, Miller, który jechał do Baku, zmarł na atak sercowy w drodze powrotnej.

## Parlament chiński.

**LONDYN.** Z Pekinu donoszą, że po dłuższej przerwie otwarty został parlament chiński.

## W Albanji.

### Ochotnicy się cofają.

**RZYM.** Z Valony donoszą, że ochotnicy księcia Wieda cofają się pod naciskiem ataków wojsk powstańczych. Z ich działań przestały funkcjonować, co osłabiło jeszcze szanse księcia Wieda. Zwycięstwo coraz bardziej przychyliło się na stronę powstańców.

### Śmierć przywódcy powstańców.

**KONSTANTYNOPOL.** Przywódca powstańców albańskich, Arif Saigmet zmarł wczoraj po operacji wyjęcia kuli, dokonanej w klinice w Skopje.

### Czarnogórcy walczą.

**WIEN.** Tutejszy poseł albański otrzymał wiadomość, że czarnogórcy napadli kilka pogranicznych siół albańskich, ludność wymordowali, a mienie rozgrabili.

### W Durazzo.

**MEDJOLAN.** „Stampa“ donosi, że w Durazzo panują straszne upały, skutkiem czego niepozobierane trupy poległych gnią i zatrują powietrze. W mieście dotkliwy brak lekarzy i środków opatrunkowych.

### O pożyczkę

**WIEN.** W tutejszych kołach finansowych obiega pogłoska, że ks. Wied stara się pospiesznie o pożyczkę 1 do 2 milionów franków, celem zapłacenia zaległego zoktu.

### Epidemia wśród wojsk

**DURAZZO.** Wśród wojska rządowego wybuchła epidemia tyfusu.

**Nowy minister spraw zagranicznych DURAZZO.** Achmed bej, brat przyrodny rządowych wojsk albańskich, mianowany został ministrem spraw zagranicznych. Był on dawniej delegatem na konferencji w Londynie.

### Złoty broń.

**WIEN.** „Zeit“ donosi: Broń, sprzedana przez włochów dla Albanji okazuje się cakiem nie do użycia; wobec tego uzbrojono mirydytów i malsorów w karabiny systemu Mannlichera.

### Porażka odsięczy.

**BERLIN.** Według tutejszych informacji, wojsko rządowe, spieszące na odsiecz do Elbassanu, zostało pobite i odparte przez powstańców pod Karabuną. skutkiem czego musiało się cofnąć ku Durazzo.

Pręka Bib-Doda, otrzymawszy żądaną artylerję, maszeruje przeciw powstańcom.

### Czarnogórcy pomagają.

**WIEN.** Władze albańskie stwierdzają, że w ostatnich czasach czarnogórcy prowadzili na wielką skalę przemyślane broni dla powstańców albańskich. Rząd albański poczyna energicznie zarządzać, celem ukrócenia tej kontrabandy.

## Zatarg grecko-turecki.

### Koniec prześladowania.

**KONSTANTYNOPOL.** Prasa, omawiając stosunki grecko-tureckie, dochodzi do wniosku, że dzięki energicznemu wystąpieniu rządu tureckiego zapobieźno dalszemu prześladowaniu Greków przez mahometanską ludność Azji Mniejszej. Skutkiem tego nastąpił stanowczo zwrot pokojowy, czego dowodem przybycie do portu na Bosforze kilka okrętów greckich.

### Replika grecka.

**ATENY.** Rząd przygotowuje replikę na odpowiedź turecką, która brzmieć będzie w tonie pokojowym, że Grecja w zasadzie zgadza się na propozycję turecką do sposobu wynagrodzenia strat zbiegłej przed prześladowaniem ludności greckiej. Koła rządowe są jednak zdania, że wykonanie projektu spotka się jeszcze z różnymi trudnościami finansowej natury.

### Nędza na wyspie Chios.

**ATENY.** Na wyspie Chios, gdzie skoncentrowało się przeszło 18000 uciekinierów z Azji mniejszej, panuje straszna nędza. Rząd grecki wypłaca dorosłemu pu 50, dla dzieci zaś po 25 centów dziennie lecz to nie wystarcza, gdyż wygnańcy pozabawieni są wszelkich środków do życia.

### Wrażenia z podróży.

**LONDYN.** Korespondent konstantynopolski „Daily Mail“ Willon, opisuje swoją podróż na wyspę Chios w towarzystwie Talaat beja, który udał się tam do celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie prześladowań Greków w Azji Mniejszej. Na Chios znajduje się przeszło 18,000 Greków zbiegłych z Anatolii. Skoro poznali Talaat beja, zaczęli wołać: Niech żyje król grecki i Veniselos — Prez z Turcji. Pomimo tak niesympatycznego przyjęcia, Talaat bej wesał uciekinierów, aby wybrali z spośród siebie deputację i przystali do niego. Deputacja zjawia się niebawem i w słowach dobitnych zobrazowała straszne prześladowania, jakim podlegają Grecy w Azji Mniejszej. Opowiadanie deputowanych sprawiło na wszystkich obecnych, nie wyłączając Talaat beja, silne wrażenie. Następnie Talaat bej zapytał, czy uciekinierzy przy zapewnieniu im zupełnej swobody, bezpieczeństwa i nietykalności zgodziliby się na powrót do Azji. Deputacja wyraziła zgodę na tę propozycję.

## Rozkład pociągów

od 1 maja 1914 do 1 maja 1915 r.  
Kolej Fabryczno-Łódzka  
Ochodzą z Łodzi 12.15, 7.35, 8.05, 9.30  
12.50 1.50, 3.30, 5.20, 6.15, 8.40. Sp. 2.55 7.33  
Przychodzą do Łodzi 4.45, 7.38, 7.58, 9.40, 10.40, 1.00, 4.38, 7.42, 10.13, 11.00. Sp. 3.35 4.18, 6.30, 9.15.]  
Kolej Warszawsko-Kaliszka.  
Ochodzą do Warszawy o godz. 11.04  
1.02 5.28, 2.31. Do Łowicza 9.45.  
Ochodzą do Kalisza: o godz. 3.12,  
6.07, 8.00, 12.00, 4.40. Do Sieradza 8.03.  
Przychodzi z Sieradza: 8.43  
Z dworca kaliszkiego odchodzą do Sławina: 6.15; do Kolutzek: 1.11.  
Ze Sławina przychodzą do Łodzi (Kalisz): 7.12, 7.55.

## Bilety wizytowe

### i karty adresowe

### w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio

### DRUKARNIA

## J. GRODKA

Widzewska 106a.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

## „Miłość i poświęcenie“

**Cena 20 kop.**

Nabywać można w Administracji „N. Gazety Łódzkiej“ Przejazd Nr. 1.

### Hakatyzm na Śląsku

Oznaki „pruskiej roboty na Śląsku” cieszyńskim mnożą się. W jednym i tym samym mniej więcej czasie, miały miejsce trzy fakty: wycieczka pruskich studentów do Cieszyna, połączona z wszelkimi manifestacjami prusofilskich uczuć, święto związku śpiewackiego — a właściwie święto pruskie w Trzyńcu i podobne święto we Frysztaście, z racji odsłonięcia sztandaru miejscowego „Turnverein’u”.

Pruska demonstracja we Frysztaście tembardziej jest znacząca, iż wzięły w niej czynny udział miejscowe władze: barmiistrz Hoffman i starosta p. Bobowski i czele (pan Jaksz-Bobowski lubi czasami paradować swoją polskość, ale zawsze popiera wszech Niemców). Na starostwie ratuszowej powiewała tylko pruska chorągiew. Obchód zakończył się tak samo, jak kończą się zawsze na Śląsku (podobnie jeszcze austriackim) — obchody i demonstracje pruskie, a więc odśpiewaniem uroczystym „Wacht am Rhein”.

Nadmienić trzeba, iż Frysztać, podobnie jak Trzyńca, wydany jest bez obrony na lud wszech Niemców, niema tam bowiem zupełnie szkół polskich, mimo że ogromną większość ludności stanowią Polacy. We Frysztaście ma podobno od nowego roku szkołę, otworzyć jedną klasę szkoły polskiej, miejscowy komitet (Macierz z braku środków porywać się na to nie może). Środki materialne, zebrane przez komitet, na ten cel starczą podobno na 2 lata. Co potem? Wypadnie Macierzy przejąć szkołę, ale czy będzie w stanie to uczynić? Takie tragiczne pytania nasuwają się na Śląsku na każdym niemal kroku!

### Sport

#### Pokaz gimnastyczny T. M. R. E. w Widzewie

Wczorajszy popis gimnastyczny T. M. R. E. w Widzewie sprowadził liczną publiczność na boisko Touring Clubu przy ul. Wodnej 4. Punktualnie o godz. 3 rozpoczęła się wzorowa lekcja pod kierunkiem p. Bieńki. W lekcji tej poglądowej, a prowadzonej systemem szwedzkim wzięło udział 26 członków towarzystwa.

Następnie odbyły się ćwiczenia na poręczach, na których wykonano zreszcie po 2 ćwiczenia obowiązkowe i po 1 dowolnym. W pięcio-obrazowych ćwiczeniach wzięło udział 28 członków w piramidach 13-i w pięcio obrazowych ćwiczeniach wolnych — laskami 23 członków. Wszystkie ćwiczenia wykonano w taktamatorskiej muzyki z Widzewa. Wykonanie wypadło bez zarzutu a najlepiej wyćwiczone była obrazy wodne laskami.

Publiczność darzyła wprowadzającego i wykonawców niemiłymi oklaskami.

Widzew — Touring Club 11 (1:1)  
New-Castle — Union (5:1) (3:1).

Po popisie gimnastycznym odbyła się gra towarzyska między Widzewem i Touring-Clubem.

Obydwie drużyny wykazały równą prawię siłę a osiągnięty rezultat w pierwszej połowie rezultat 1:1 nie zmienił się w drugiej połowie. Biorąc brankę uzyskał Widzew, którego gra podobna się coraz więcej. Złota p. Andrzejczak w bramce gra bardzo dobrze. W dziesięć minut po bramce Widzewa wyrównali turyści. Kombinacja była po obu stronach mierna. Tempo dobre.

Rezultat 1:1 będzie dla Widzewa dobrą zachętą na przyszłość oraz dowodem, że przy dojrzałej chęci i pracy można uzyskać bardzo dobre wyniki.

Obowiązki sędziego pełnił p. Miller.

Równocześnie odbywał się w Helenowie mecz między Nev-Castlem i Unionem. Nev-Castle wystawił drużynę wzmoczoną przez pp. Zoltera i Słowjewa, Güllera i Bazarka w bramce. Nie też dziwnego, że Nev-Castle musiał zwyciężyć i zdobyć puchar ofiarowany przez tow. Ljasa Hacedek. Pierwszą bramkę uzyskał Nev-Castle na którą odpowiedział „Union” swą jedyną bramką. Następnie dwie bramki zdobył Nev-Castle. W drugiej połowie padły dalsze 2 bramki, po których Union nie poddał się wyrokowi sędziego i opuścił boisko. Fakt ten wywołał żywe niezadowolenie i ubolewanie wśród licznej zebranej publiczności.

Ostateczny rezultat 5:1. Obowiązki sędziego pełnił p. Mentzel. B. M.

**Poleca się**  
**Hotel Palast w Łodzi**  
telefon 30-03.  
**Pierwszorządny hotel z elegancką kawiarnią i restauracją**  
150 pokoi frontowych i wychodzących na ogród, począwszy od 1.50 rs.  
**Miesięcznie od rubli 30.**  
Doskonałe wykształcony personel służbowy.  
Dyrekcja Franciszek Mertineit

**Czytajcie „SMIECH”**

**ZAKŁADY FOTOGRAFICZNO-ARTYSTYCZNE**  
**„REMBRANDT”** i **„RAFFAEL”**  
Piotrkowska № 63. Główna № 1.  
25% Na czas, pewien, ceny niższe. 25%  
568-86

**CASINO**  
Od dziś do piątku włącznie, między innymi:  
Bar-ydzieła sztuki kinematograficznej

**Franceska Bertini** (największa tragedja, terazniejsza) w wielkim wybitnym dramacie  
**Młoko poety** w 4 aktach w wykonaniu firmy „CINEMA”  
**DIENNIK PATHE** — Ostatnie wydarzenia z dziedziny literatury, sztuki i sportu.  
**ROZWIEDZIONA** Wstrząsający dramat w 5 wielkich aktach podług znanego dzieła Alfreda Capus członka akademii francusk. w wyk. wyb. artystów firmy „Gaumont”.  
**Prince i modystka** Arcywesoła komedia z królem gimnasty „PRINCEM” w głównej roli  
**Wybrzeża TAMIZY** Wspaniałe zdjęcia z natury.  
Ceny zwyczajne. Najlepiej zgrana muzyka. Ceny zwyczajne.

**ODEON**  
Od dziś do piątku zupełnie nowy program.  
Ceny zwyczajne.  
Świetnie zgrany „Quintett” muzyczny

**Dziennik Gaumont.** Ostatnie wydarzenia z domowej wojny w Albanii.  
**W wirze namiętności** Wielki obyczajowy dramat w 3 wielkich aktach w wykonaniu wybitnych artystów włoskich.  
**Bigorne i spadochron** — Arcywesoła komedia.  
**Przeklety** — Wstrząsający dramat w wykonaniu artystów włoskich „Gaumont”.  
**PUY DE DOME** Przepiękne zdjęcia z natury.  
**Tegoroczne wyścigi w Łodzi** Aktualne zdjęcia.

Bajecznie tania  
**Wyprowadź letnia**  
**Schmechel i Rosnera**  
rozpoczęta. Ceny niższe od 20% do 40%  
**Palta jedwabne** elegancje fasony  
dawniej 24.00 17.50 15.50  
teraz 15.00 11.50 9.50  
**Bluzki jedwabne**  
dawniej 7.25 5.50 4.25  
teraz 4.00 3.00 2.00

**Bakucka Lecznica** dla przychodzących chorych  
Zgierska № 15.  
Dr. Z. Hollenderska (Choroby oczu, od 10-11)  
Dr. A. Tenenbaum (Choroby wewnętrzne, i dzieci od 9-217-8)  
Dr. A. Tereszkoicz (Choroby kobiece i wewnętrzne, od 2-3)  
Dr. M. Wolfsohn (Choroby skórne i weneryczne 3-4)  
Dr. J. Silberstrom (Choroby chirurgiczne, uszu, nosa i gardła od 9-10)  
Dr. B. KON (Choroby chirurgiczne, uszu, nosa i gardła od 9-10)  
Badanie: mamek; analizy; szczepienie ospy.  
**Porada 30 kop** 2699-3-1  
**Dr. med. Bolesław Kon** Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.  
**powrócił**  
Piotrkowska 56. Telefon 32-62.  
Potrzebny jest ślusarz, obznajmiony z maszynami do szycia, do fabryki J. Hirsbergat i Wilczyńskiego. Pro-menada 25. 2896-3-1

27, 28 i 29 Czerwca odbędzie się trzydniowy **MEETING — FOOTBALLOWY**  
Najlepsza drużyna kontynentalna  
**SPARTA z Pragi — ŁÓDŹ**  
Ceny miejsc na sobotę (Wodna 4) i niedzielę (Srebrzyńska 37):  
Przedsprzedaż Przy kasie  
Kupon do loty 1.20 1.50  
Miejsce siedzące 70 85  
Wstęp 40 50  
Bilet uczniowski 25 35  
Ceny miejsc na poniedziałek w Helenowie: Każdy bilet uprawnia do bezpłatnego wejścia do parku.  
Przedsprzedaż Przy kasie  
Miejsce na trybunie I rzęd 1.00 1.25  
Miejsce na trybunie dalsze rzędy 80 1.00  
Miejsce na tarasie I rzęd 75 90  
Miejsce na tarasie następnego rzędu 60 75  
Wstęp 45 55  
Bilet uczniowski 25 35  
Początek zawodów bez względu na pogodę o g. 5-ej po poł. Bilety wcześniej do nabycia: od środy w cukarniach W. P. Z. Kżyżanowskiego, Piotrkowska 79 i Główna 1, oraz u W. P. Henryka Szwabego — Pi. trkowska 55.

**SPINKS**

Zielona 2.

Z powodu kolosalnego powodzenia tylko jeszcze do piątku.

Największe dotychczas popularne dzieło **JULJUSZA VERNE**  
**„DZIECI KAPITANA GRANTA”**

w 7-iu wielkich aktach,

- 1) Tajemniczy dokument. 2) Przejście wzdłuż Ameryki połud. 3) Przejście przez Pampasy. 4) Zasadzka. 5) Stracona nadzieja. 6) Zbawcza nieuwaga uczonego. 7) Wołanie o pomoc.

Nie bacząc na wielkie koszty, ceny zostają zwykłe, 15, 20, 30 kop.

**Pierwsza Lecznicza lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych**

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzna i nerwowa Dr. I. SZWARCWAJSSER od 10 — 11 i 4 1/2 — 5 1/2 codziennie w niedziele od 10 — 11.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 — 2 1/2, a Poniedziałki, środy, soboty od 8 1/2 — 9 1/2, wieczór.

Dr. H. SZUMACHER. W niedzielę od 2 — 3 pop., wtorek, czwartek, piątek od 8 1/2 do 9 1/2, wieczór, w poniedziałek, środę, sobotę od 1 1/2 do 2 1/2 po poł.

Choroby dziecięce i miejsc porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1 — 2 pp.

Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.

Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu Dr. B. DONGHIN Codziennie od 9 — 10 rano.

Choroby nosa, ucha i gardła Dr. C. BLUM. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2 pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzieleń, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

**Lemoniady Owocowe.**

Najzdrowszym napojem jest dobra  
**Lemoniada Owocowa**  
z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryk **K. CHADZYŃSKIEGO**, w patentowanych fiaskach opłombowanych. Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.

Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69  
Cena fiaski 8 kop. Dostawa do domów.

**Lemoniady Owocowe.**

**4 klasowy męski żydowski zakład naukowy**  
z kursem gimnazjów Min. Oświaty  
**Sz. Kownera, Zawadzka Nr. 19**

Egzaminy wstępne do klas młodszej wstępnej, starszej wstępnej, I, II, III, IV rozpoczną się 12 (25) sierpnia. Do młodszej wstępnej przyjmowani uczniowie bez przygotowania. Płata w klasie młodszej wstępnej 50 rb., starszej wstępnej 60 rb. rocznie. Dla przygotowania się do wszystkich klas podczas wakacji prowadzone będą wykłady pod kierunkiem właściciela po cenach przystępnych. Język hebrajski i literatura w szerokim zakresie. Z zezwolenia P. Kuratora wykładana będzie, prócz przedmiotów obowiązkowych, podwójna buchalterja. Przy szkole wojskowa gimnastyka pod kierunkiem oficera. 2808—10

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych  
**Dr. S. KANTOR**, (Piotrkowska 144),  
róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecyczny (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemocja płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocja płciowa. Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich-Hata 606—914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp., panie od 5—6 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. H. SZUMACHER**  
Nawrot 2.  
Choroby skórne i weneryczne.  
(przy syfilisie 606—914)  
Przyjmuje od 8 do 10 i pół 1 od 6—8. Panie od 5—6. 2740—0

Pierwszy dentystyczny gabinet  
**Dr. med. Zacharow**  
(b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej). Specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Piotrkowska № 79**. Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4—8.

**Dr. med. Leyberg**  
Krótka, 5-tele. 25-50  
Choroby skóry wenerycznej i płciowej. Przyjmuje od 10—1 i od 6—8. Panie od 4—6. W niedzielę i święta od 8—1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

**Dr. L. Klaczkin**  
KONSTANTYŃOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedzielę i święta tylko do 1 rano.

Lekarz-Dentysta  
**J. GITTIS**  
Były asystent H. Putzmana mieszka obecnie przy ul. Staro-Zawadzkiej 47, dojazd tramwajem № 4. Przy gabinecie specjalne laboratorium zębów sztucznych. Przyjmuje od 10—1; 3—8.

**Dr. J. Silberstrom**  
Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.  
Choroby skóry, włosów i weneryczne. Usuwanie szpecących włosów. pian i t. d. Stosowanie prep. 606 i 914 (wśródżylnie).  
Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

**Dr. J. Edelberg**  
Lekarz Łódzkiego Centralnego Poczto-telegraficznego wydziału **Łódź, Piotrkowska 59. Tel. 2-14**.  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 pp  
Choroby kobiece, dzieci i wewnętrzne

**Dr. med. P. Braun**  
były asystent kliniki berlińskiej  
Choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5—9 w. Panie od 4—6. Dla pań osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 2662

**Dr. Med. Aleksander Margolis**  
Zielona 6. Tel. 6-13.  
Choroby żołądka i kiszek  
Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—7 po południu. 1952 21

**Dr. Leon Szayerowicz**  
powrócił.  
Akuszerja i choroby kobiece. Przyjmuje od 4 do 7 p. p. i w Niedziele od 10 do 12 r.  
Rozwadowska 4. Tel. 10-66. 6826

**Dr. Sz. RABINOWICZ**  
Franciszkańska 19.  
Choroby wewnętrzne, kobiece i dzieci.  
Przyjmuje od 9—11 i od 4—6ej. 2759

**Dr. LEON GROSSMAN**  
mieszka obecnie Piotrkowska № 88 tel. 94-81.  
Spec. chorób wewnętrznych i nerwowych. Przyjmuje od 9—11 i 4—6ej. 236-20

**Dr. Karol Bium**  
Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zębów mowy (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutmana z Berlina.  
Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz.  
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

Starszy Felczer  
**Piotr Golański**  
Były etatowy felczer Szp. Dz. Jezna w Warszawie, z długoletnią praktyką. Wykonuje wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące codziennie szczepienie ospy świeżą krowianką.  
Rzgowska 33, 1-sze piętro.

**Skóry podeszwiane**  
poleca nowootworzony  
**SKŁAD SKÓR.**  
Ceny niskie. Łódź, Przejazd 16  
Urbankowski i S-ka (wejście z bramy. 2435—3—1

**Przekonajcie się!**  
że najlepszy płyn do czyszczenia metali, luster „SIDORIN” i szymb jest „SIDORIN”  
**G. Joskowicza (jun.)**  
Żądajcie wszędzie w opakowaniu 15 i 25 kop. Przedstawiciel na Łódź D. Markus, Piotrkow. 115, tel. 21-79 na Król. i Ces. G. Joskowicz,  
**Zgierska 13,**  
**SKŁAD APTECZNY.**

**Szybko i pięknie pisać**  
wyczu znany  
**pr. kaligrafji Ł. Berman**  
w ciągu 20 lekcji  
podejmuje się również wyczuć pisać w krótkim czasie zupełnie niepiśmiennych. 2646—25  
Adres: Zawadzka 19 m. 7.

**Alfreda Szkudlarska** zgubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego. 2830—3—1  
**A** kuszerka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo, Dyskrecya. Piotrkowska 223-19. 2709-3-1  
**Ciechocinek.** Willa „Różana”. Blisko kąpieli. Komfortowe pokoje. Tanie. Na stacji, stróż, Feliks. 2811  
**C**łopic potrzebny na usługi. W. dzewska 89 m. 15. 2832—3—1  
**U**działem lekcji gry na fortepianie podług własnej metody. ul. Przejazd 65 Sakowicz. 2834—2—1

Łódź, ulica Cegielińska № 46.

**Ważne dla gospodarzy i instalatorów!**  
Hurtowy i detaliczny skład angielskich, sanitarnych, fajansowych wyrobów i artykułów wodociagowych  
**D. FROHMANA**  
w Łodzi, ul. Cegielińska № 46. — Telefon 37-37.

POLECA:

**K**lozety różnych systemów „Columbia”, „Britannia”, „Sanitas” i t. p.  
**U**mywalki różnych typów i wielkości, Pisuary; Pomywalnie.  
**T**echniczne artykuły sztajngutowe.  
**P**iece kąpielowe, gazowe i węglowe.  
**W**anny różnych gatunków.

Ceny fabryczne. 2879—15

Łódź, ulica Cegielińska № 46.

**Drukarnia Akcydensowa**  
**J. GRODKA**  
Widzewska 106a.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE : DUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO :  
**T**ABELE, KWITARJUSZE, RA  
**C**HUNKI, AFISZE, KLEPSYDRY,  
**P**LAKATY, ZAPROSZENIA, BI  
**L**ETY WIZYTOWE, BLANKIETY.  
: : : i t. p. : : :  
**D**LA DUZYCH NAKLADÓW—maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

Włocznicy Jana Grodka, Widzewska № 106a  
Redaktor: Anna Grodka